

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego



Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII Numer 410-411 22 maja 2019 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twojtydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski
Kościół ponad prawem

Polska jest takim specyficznym krajem, Polacy są takim specyficznym społeczeństwem, w którym ciągle jest więcej ludzi obrażonych niż tych normalnych. Potem ci obrażeni z uporem mania-ka domagają się przeprosin, jakby słowo „przepraszam” zmyywało automatycznie świństwo lub przestępstwo popełnione wcześniej...

Czytaj strona 6

Zarobki europosłów

strona 4

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

Arsenał w podopolskim lesie

Czytaj strona 5

MOTO

Seat, czyli... ze śmietnika do zbiornika

Czytaj strona 16

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl



Najdroższa książka świata już w Polsce!

Codex Leicester na 500 lecie śmierci Leonarda da Vinci

strona 3



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Olejek w żelu

Żel BIO-OIL to olejkowa kompozycja, która niemalże w całości działa aktywnie na skórę, zapewniając jej mocne nawilżenie. Olejki to aż 87% składników aktywnych żelu do skóry suchej Bio-oil. Najważniejszym z nich jest Olejek Bio-oil, od 30 lat znany ze swoich specjalistycznych właściwości w pielęgnacji skóry suchej. Zaletą jest wyjątkowa wydajność – wystarczy naprawdę niewielka ilość preparatu Bio-oil, mniej niż używamy kremu.. Żel do pielęgnacji twarzy i ciała jest odpowiedni do skóry wrażliwej i nie zatyka porów. Jego skuteczność w poprawie nawilżenia skóry została potwierdzona w badaniach klinicznych. Żel łatwo się wchłania i ładnie pachnie, a po 2 tygodniach stosowania skóra wygląda znacznie lepiej. Żel jest odpowiedni do skóry wrażliwej, ale nie należy go stosować na uszkodzoną skórę. Dostępny w aptekach i drogeriach. Ceny: 50 ml – 24,99 zł, 100 ml – 39,99 zł, 200 ml (w drogeriach ROSSMANN) – 69,99 zł.



Nowości w SEPHORZE

HUDA BEAUTY Matte Power Bullet Matowa pomadka to napigmentowana matowa szminka, która łączy wyjątkową pigmentację i absolutny komfort. Jest wzbogacona odżywczym olejem ze słodkich migdałów, który ułatwia aplikację, zapewnia nawilżenie i miękkość ust.

DIOR Dior Addict Stellar Shine **Pomadka** nowej generacji. Jest łatwa w aplikacji, stapia się tuż po nałożeniu na wargi, nadając im błyszczący i żywy kolor. Cienka aloesowa powłoka zapewnia nawilżenie i długotrwały komfort. Ma zapach piżmowej wanilii.

GUERLAIN prezentuje swoją pierwszą **podwójną pomadkę z lusterkiem** Rouge G de Guerlain do personalizacji. Wybierz kolor i etui, aby stworzyć swoją własną pomadkę. Wyjątkowa formuła, wzbogacona roślinnymi polimerami i srebrzystymi mikroskopijnymi kryształkami odbijającymi światło, podkreśla piękno ust długotrwałym, intensywnym i promiennym kolorem. Jojoba i masło mango odżywiają, kwas hialuronowy i żywica guggul wygładzają i wypełniają usta.

Wygładzająco-Matuujący Sztyft PORE-LESS MY CLARINS niczym magiczna gumka-myszka skutecznie kontroluje ilość wydzielanego sebum i nie zatyka porów. Wystarczy jedna aplikacja w strefie wymagającej korekty, aby błyskawicznie ukryć widoczne pory i błyszczenie. Natychmiastowo, długotrwały efekt.

Korektor kryjący Touche Éclat High Cover **YVES SAINT LAURENT**. Touche Éclat obecny od ponad 25 lat na rynku to złoty pisak z magiczną formułą, obdarzony mocą rozświetlenia i dodawania blasku zaledwie kilkoma muśnięciami. W tym roku Yves Saint Laurent prezentuje nowość: Touche Éclat High Cover – doskonały, naturalnie wyglądający korektor, który intensywnie kryje.

Korektor Studio Skin Flawless 24 Hour Concealer **SMASHBOX** to nieskazitelna cera przez 24 godziny. Nowy, beztłuszczowy korektor jest odpowiedni dla wszystkich rodzajów skóry – maskuje cienie pod oczami, przebarwienia i zaczerwienienia, jednocześnie rozmywając niedoskonałości. Kremowa, mocno napigmentowana formuła dostępna jest w 30 odcieniach, które korygują bez zbylania się

i osiadania. Miękki aplikator w kształcie płataka dopasowuje się do okolic oczu i twarzy.

Korektor wygładzająco-rozświetlający Bright Future **SEPHORA COLLECTION** zapewnia promienny i naturalny wygląd skóry za jednym pociągnięciem aplikatora! Długotrwała formuła wygładza cerę i ukrywa niedoskonałości, skutecznie maskuje oznaki zmęczenia.

Rozświetlacz w sztyfcie Glow Stick **SEPHORA COLLECTION** zapewnia naturalny blask skóry. Kremowa konsystencja błyskawicznie stapia się ze skórą, nadając jej zdrowy, świeży i promienny blask.

Cienie do powiek z efektem metalicznym lub brokatowym Colorful Magnetic **SEPHORA COLLECTION** to niesamowite cienie o kolorach inspirowanych cennymi kruszcami, do wyboru w wykończeniu kremowym - intensywnie metalicznym (Metal) lub intensywnie brokatowym (Sequins). Formuły są komfortowe i łatwo się rozcierają dając efekt wyraźnego, intensywnego koloru.

Mascara zwiększająca objętość rzęs Outrageous Oversized Lashes **SEPHORA COLLECTION** - objętość XXL, efekt 3D. Ma wielowymiarową, czarną formułę. Spiralka w kształcie klepsydry pozwala uzyskać efekt XXL dla grubszych, dłuższych i dokładnie wyszczotkowanych rzęs.

Masło i żel do ciała Body Butter & Body Jelly **SEPHORA COLLECTION** to konsystencja, która łatwo się wchłania, nie pozostawiając resztek produktu na skórze - 2 świeże i lekkie żele, dzięki którym Twoja skóra będzie dobrze nawodniona i miękka i 2 bogate w składniki masła zapewniają skórze komfort i składniki odżywcze. W upalne dni użyj żelu, aby cieszyć się chłodną miękkością, a masła, by dostarczyć suchej skórze składników odżywczych.

Szampon głęboko oczyszczający włosy i skórę głowy **SEPHORA COLLECTION** - pozbaź się wszelkich zanieczyszczeń z włosów, stosując miętowy scrub **SEPHORA COLLECTION** z solą morską, który dokładnie oczyszcza włosy, delikatnie złuszcza martwe komórki skóry głowy, odświeża i przywraca równowagę skóry głowy. Zapach mięty przewodzącej.



Kuracja w ampułkach

Zestaw 5 Antycellulitowych ampułek **Lirene** stanowi kompleksową terapię antycellulitową, która w widoczny sposób wysmukla sylwetkę, poprawia mikrokrążenie i przyspiesza spalanie podskórnej tkanki tłuszczowej. Skoncentrowana formuła zawiera silnie działające naturalne kompleksy roślinne, które w połączeniu z masażem modelują sylwetkę, zwiększają jędrność, gładkość i napięcie skóry. KOFEINA, ESCYNA, L-KARNITYNA usprawniają krążenie krwi w naczyniach włosowatych, przyspieszają odpływ limfy i metabolizm komórkowy. RUSZCZYK KOLCZASTY pobudza mikrokrążenie, poprawia wygląd skóry, zwiększając jej sprężystość i miękkość, a BLUSZCZ zawiera flawonoidy i rutynę, które uszczelniają ściany naczyń włosowatych.

Redukcja przebarwień

Seria **Melumin** marki **DERMEDIC** powstała dla zapobiegania i redukcji przebarwień różnego pochodzenia i do skóry ze skłonnością do powstawania nowych zmian pigmentacyjnych: piegi, przebarwienia słoneczne, plamy starcze, plamy pozapalne i potrądzikowe, poszarzała, matowa skóra.. **Emulsja micelarna rozjaśniająca kolorystę skóry** (37 zł, 200 ml) zalecana jest do codziennego oczyszczania i demakijażu skóry wrażliwej z widocznymi przebarwieniami a także w trakcie kuracji rozjaśniającej. Przebadana okulistycznie i dermatologicznie skutecznie zmywa makijaż i wszelkie zanieczyszczenia z użyciem wody i bez. Wspiera kurację depigmentacyjną. **Melumin Ochronny krem rozjaśniający na dzień** SPF 50+ to jednocześnie krem na dzień, krem na przebarwienia i krem przeciwmarszczkowy z ochroną UV (57 zł, 55 g). Rozjaśnia istniejące plamy i przebarwienia, działa antyrodnikowo. **Melumin Krem-koncentrat przeciw przebarwieniom na noc** do codziennej nocnej pielęgnacji skóry wrażliwej z widocznymi przebarwieniami wielopłaszczyznowo chroni przed powstawaniem przebarwień. Rozjaśnia plamy pigmentacyjne, nieinwazyjnie usuwa martwe warstwy naskórka i pobudza jego regenerację.



FITNESS AEROBIK

dla każdego

ćwiczenia łatwe, skuteczne, relaksujące.

Dołącz do nas i trenuj w kameralnej grupie.

Każdy piątek godz. 16.45

CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKA

PUBLICZNA Suchy Las ul. Szkolna 16

zapisy tel.880379007

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

ZIAJA dla mężczyzn

Nawilżający krem dla mężczyzn SPF 10 Yego sensitiv ochrona niska zawiera substancje nawilżające, łagodzące i ochronne, między innymi płynne masło shea. Natychmiast koi zaczerwienienia i podrażnienia. (50 ml, ok. 8,50 zł). **Wygładzający krem pod oczy dla mężczyzn Yego sensitiv** zawiera escynę zmniejszającą obrzęki i rozjaśniającą cienie pod oczami oraz płynne masło shea - nawilżający, łagodzący i pielęgnacyjny emolient o wysokiej skuteczności. (15 ml, ok. 6,50 zł) **Chłodząco-łagodząca maska w żelu dla mężczyzn Yego sensitiv** (7 ml, ok. 1,90 zł) to pielęgnacyjna męska maska oparta o substancje nawilżające, łagodzące i ochronne między innymi kwas hialuronowy, syrop kukurydziany oraz kwas glicyryzowy. Natychmiastowo koi podrażnienia i zaczerwienienia.



Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twój-tydzień@wp.pl

Najdroższa książka świata już w Polsce!

Codex Leicester na 500 lecie śmierci Leonarda da Vinci



2 maja to dla świata kultury ważna data. To właśnie tego dnia w roku 1519 zmarł jeden z największych geniuszy naszej cywilizacji – Leonardo Da Vinci. W związku z tym faktem aktualnie na całym świecie trwa rok poświęcony obchodom 500 rocznicy śmierci Mistrza. Dom Emisyjny Manuscriptum specjalizujący się w faksymiliach największych zabytków światowego piśmiennictwa, sprowadził z tej okazji z Włoch do Polski wierną naukową kopię najdroższej książki świata - Codexu Leicester – naukowych przemyśleń Leonarda da Vinci zapisanych pismem lustrzanym na zwojach kart, których oryginalny zbiór znajduje się w rękach miliardera Billa Gatesa i jest uznany za najdroższą książkę na świecie.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Leonardo da Vinci był geniuszem w wielu dziedzinach. Jego wrodzona ciekawość pchała go do zrozumienia tak sztuki jak i nauki. W swoich rozważaniach rozpisanych na kartach i karteluskach dowodził, że jeśli tylko przyjrzeć się światu z uwagą, można go rozszyfrować.

W jego słynnym zbiorze znanym Codex Leicester (datowanym na lata 1504-1508) poruszył wiele różnych naukowych dziedzin, wyprzedzając swoją epokę o „lata świetlne”. Zajął się nawet Księżycem pokazując, że jego fenomen i blask miały fundamentalne znaczenie dla naukowych i artystycznych zainteresowań geniusza. Da Vinci badał relacje pomiędzy Słońcem, Ziemią i Księżycem. Spekulując na temat składu Księżyca, roz-

ważał dwa możliwe wyjaśnienia jego świetlistego wyglądu. Pokazywał, jak wzburzona woda na Księżycu wpływa na jego nierównomierną jasność. Twierdził, że Księżyc to bliźniak Ziemi i będąc podobnym do planety, podąża za tymi samymi prawami fizycznymi. Chociaż obecnie wiemy, że na Księżycu nie ma mórz, teoria Leonardo, że ma on własną grawitację, była właściwa i przełomowa. Leonardo zrobił optyczną analizę odbić światła słonecznego między Ziemią a Księżycem, proponując wyjaśnienie zjawiska znanego obecnie jako „Promieniowanie Ziemi”.

Codex Leicester najdroższy manuskrypt na świecie, kupiony przez miliardera Billa Gatesa na aukcji w roku 1994 za kwotę 30,8 milionów do-

larów, a dziś szacowany przez ekspertów na wartość około 52 miliony dolarów. Ten XVI wieczny manuskrypt XVI zapisany w języku włoskim pismem lustrzanym na 36 luźnych kartach, dokumentuje niezwykle, jak na tamte czasy, pomysły i teorie wielkiego da Vinci, poparte jego licznymi szkicami i rysunkami.

Wszystkie te szkice projektowe i ilustracje związane z nauką i sztuką są wynikiem obserwacji różnych zjawisk jakie Leonardo poczynił. W manuskrypcie zostały one luźno ze sobą powiązane. Dotyczą dziedzin takich jak: astronomia, właściwości wody, skał, skamieniałości, powietrza i światła.

Codex Leicester swoją nazwę zawdzięcza Thomasowi Coke – pierwszemu hrabi-

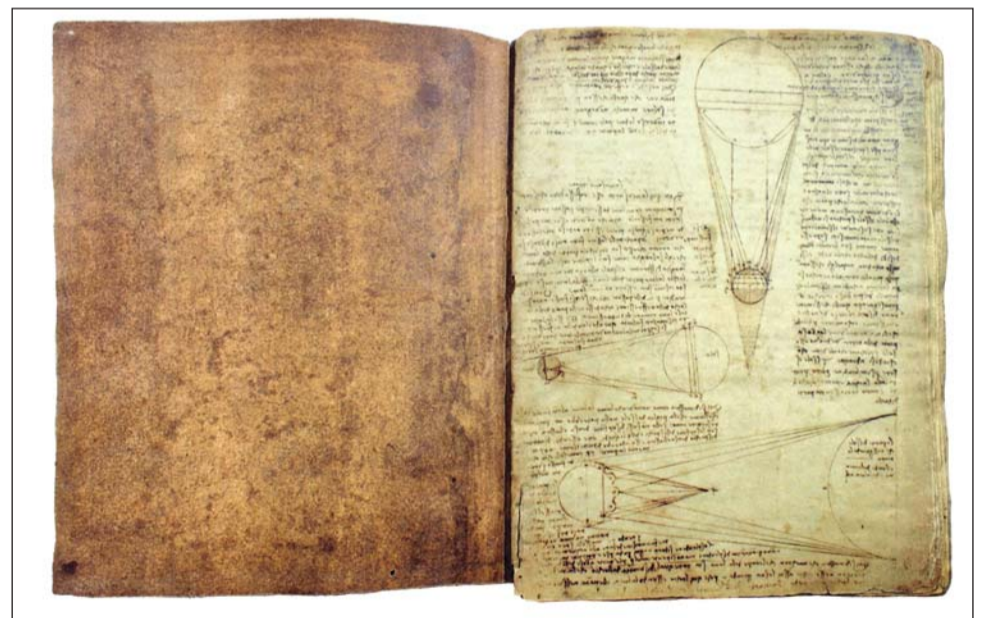
mu Leicester, który nabył go w 1717 roku.

Dom Emisyjny Manuscriptum sprowadził naukową kopię wykonaną ręcznie przez włoskiego artystę rzemieślnika, który z niezwykłą starannością odtworzył skomplikowaną techniką rzeźby w papierze, każdy szczegół oryginału. W procesie wykańczania kart użył odpowiednich metod postarza-

nia i unikatowych technik nadających dziełu odpowiedni kolor, zapach i strukturę. Ta piękna replika w pełni oddająca cechy charakteru oraz ducha oryginału właśnie została zaprezentowana przez Dom Emisyjny Manuscriptum podczas Międzynarodowych Targów Książki w Abu-Dhabi, gdzie natychmiast została zakupiona przez Ministerstwo Kultury i Turystyki

Abu Dhabi do zbiorów Biblioteki Narodowej oraz Narodowych Archiwów.

Polska premiera Codexu Leicester zaplanowana została na 23 maja podczas Warszawskich Targów Książki. Na rynek polski Dom Emisyjny Manuscriptum sprowadza 50 egzemplarzy repliki oraz specjalnie dla polskich nabywców wydaje suplement z tłumaczeniem polskim.



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatury.com • karykatury@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Jak oddać ważny głos?

Dzień głosowania – 26 maja 2019 r.
w godz. 7:00–21:00
W LOKALU WYBORCZYM

Musimy okazać dokument tożsamości (np. dowód osobisty, paszport, prawo jazdy, legitymację studencką albo inny dokument ze zdjęciem), jeśli głosujemy w Polsce.

Obywatel Polski, ale głosujący za granicą, musi okazać polski paszport (lub dowód osobisty – dotyczy to państw Unii Europejskiej i państw, do których można wjechać na jego podstawie).

Obywatel Unii Europejskiej, niebędący obywatelem polskim, musi okazać dokument stwierdzający jego tożsamość.

Jeśli głosujemy na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania, musimy przekazać je komisji.

OTRZYMUJEMY KARTĘ DO GŁOSOWANIA

Musi być ostemplowana pieczęcią komisji wyborczej, jeżeli otrzymamy nieostemplowaną, nie odchodzimy z nią od stołu komisji i nie przyjmujemy tej karty. Poprośmy o prawidłową wersję.

Na karcie są wszystkie zarejestrowane listy kandydatów. Karta

składa się z odpowiedniej liczby zadrukowanych jednostronnie, trwale połączonych kartek, jeśli w okręgu wyborczym jest zarejestrowanych więcej niż 20 list kandydatów.

UDAJEMY SIĘ DO WYZNACZONEGO MIEJSCA, ZAPEWNIĄCĄCEGO TAJNOŚĆ GŁOSOWANIA

Głosujemy tylko na jednego kandydata. Długopisem stawiamy znak „x” w kratce obok nazwiska tylko jednego kandydata. W ten sposób wskazujemy jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu z listy, na której on się znajduje.

GŁOS BĘDZIE NIEWAŻNY, JEŚLI:

- postawiliśmy znak „x” w kratce obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów z różnych list (jeśli jednak postawiliśmy znak „x” przy nazwisku kilku kandydatów na tej samej liście to głos będzie uznany za ważne oddany na tę listę i zaliczony kandydatowi, którego nazwisko umieszczone jest na liście w pierwszej kolejności spośród tych, przy których postawiliśmy znak „x”),
- nie postawiliśmy znaku „x” w kratce obok nazwiska żadnego kandydata z którejkolwiek listy,
- postawiliśmy znak „x” w kratce wyłącznie obok nazwiska kandydata umieszczonego na liście kandydatów, której rejestracja

została unieważniona. (Jeśli postawiliśmy znak „x” na jednej liście, wyłącznie przy nazwisku kandydata, które zostało skreślone z listy, głos będzie ważny. Uznaje się wtedy, że został oddany na tę listę.)

Po oddaniu głosu wrzucamy kartę do urny w taki sposób, aby strona zadrukowana była niewidoczna.



Marek Woźniak – do Brukseli



26 maja, w dniu wyborów do parlamentu Europejskiego – znowu będę miał problem. Znowu będę musiał głosować „przeciw”, a chciałbym wreszcie głosować „za”.

Gdy odbywały się w 2004 roku pierwsze w Polsce wybory do Parlamentu Europejskiego partie polityczne musiały robić łapanki na kandydatów. Nikt nie chciał zostać europarlamentarzystą, wołał być w kraju i dbać o swoją pozycję w partii. Dzisiaj, gdy polscy europosłowie zarabiają tak jak ich zagraniczni koledzy, kolejka chętnych ciągle się wydłuża. Bo to fajna robota – szef partyjny daleko w Polsce, zarobki naprawdę wysokie, jak ktoś nie chce to napracować się nie będzie musiał, a w trakcie pięcioletniej kadencji można się dorobić sporego majątku.

I dlatego, niestety, na czołowych miejscach na listach wyborczych mamy – na przykład w Wielkopolsce – polityków „spadochroniarzy”, którzy z naszym regionem niewiele mają wspólnego. Liderzy partyjni ustalają kto ma miejsca „biorące”, a wyborca sprowadzony zostaje do marionetki.

Trwa kampania wyborcza. Politycy – po załatwieniu sobie miejsca „biorącego” (sprawdza się to w wyborach w 90 procentach) na liście wyborczej już się pakują i planują pierwsze duże wydatki. A wyborcy...? Od liderów partyjnych otrzymali np. w Wielkopolsce w prezencie kandydatów-„spadochroniarzy” (Miller, Kopacz, Liroy, Spurek, Krasnodębski itp.) którzy nawet nie podejmują próby (oprócz akcji bilbordowej) porozmawiania z wyborcami, prowadzenia kampanii wyborczej. Bo i po co? Nie wiem co myślą o Unii Europejskiej, nie wiem czym planują się zająć w Brukseli i Strasburgu, ale wiem z TV, co myślą o pedofilii w Kościele.

I na kogo tu zagłosować? Nikt z tych liderów-„spadochroniarzy” nie jest moim kandydatem i żałuję, że na listach wyborczych na czołowych miejscach nie ma polityków wielkopolskich. Niestety, liderzy partyjni nie zadali sobie trudu, by takich poszukać. Rozumiem, że Liroy, Kopacz, Miller czy Spurek chcą sobie dorobić i zasłużyć na europejską emeryturę, ale ja bym wołał zagłosować na przykład na Marka Woźniaka – marszałka wielkopolskiego. To polityk sprawny, pracowity i dobrze znający europejskie realia. Tylko jest jeden problem - nie ma go na liście Koalicji Europejskiej...

TOMASZ MAŃKOWSKI

Krótką historią Parlamentu

Parlament Europejski (PE) – instytucja Unii Europejskiej będąca odpowiednikiem jednoizbowego parlamentu, którego członkowie są wybierani przez obywateli państw należących do UE na pięcioletnią kadencję.

Oficjalną siedzibą Parlamentu Europejskiego jest Strasburg, ale większość prac legislacyjnych ma miejsce w Brukseli, gdzie mieszczą się również komisje parlamentarne, biura poselskie oraz władze klubów. Sekretariat, Biblioteka i część zaplecza technicznego Parlamentu znajdują się w Luksemburgu.

Korzenie obecnego Parlamentu Europejskiego sięgają 1952 roku, kiedy na mocy Traktatu paryskiego powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali. Traktaty rzymskie z 1957 roku (a ściślej dołączona do nich konwencja) przekształciły je w or-

gan wszystkich trzech Wspólnot Europejskich. Początkowo był nazywany Zgromadzeniem, a później Zgromadzeniem Parlamentarnym. Nazwę Parlament Europejski przyjęto w 1960 roku.

Początkowo deputowani do PE byli desygnowani przez parlamenty krajów członkowskich. W 1974 roku na szczycie w Paryżu szefowie państw i rządów państw członkowskich podjęli decyzję o bezpośrednich i powszechnych wyborach do PE, a w 1978 roku wszedł w życie podpisany w 1976 roku Akt o powszechnych wyborach do Parlamentu Europejskiego. W 1979 roku odbyły się pierwsze bezpośrednie i powszechne wybory do PE. Wybrano wówczas 410 posłów. Od tego czasu deputowani są wybierani w powszechnych i bezpośrednich wyborach przez obywateli państw członkow-

skich. Nie istnieje jednolita ordynacja wyborcza do PE. Wybory są przeprowadzane z zastosowaniem procedur ustalanych przez państwa członkowskie.

Początkowo PE był organem konsultacyjnym i nie posiadał realnej władzy. Po wejściu w życie Jednolitego Aktu Europejskiego (1987), Traktatu z Maastricht (1993) i Traktatu amsterdamskiego (1999) Parlament Europejski stopniowo zyskiwał szereg uprawnień, także ustawodawczych (głównie kosztem Rady). Zmianie uległa również jego struktura i stan osobowy.

Zmiana systemu wyborów do PE i rozszerzenia UE o kolejne państwa spowodowały bardzo duży wzrost liczby deputowanych. Obecnie Parlament Europejski liczy 751 deputowanych, sprawujących mandat wolny, wybieranych na pięcioletnią kadencję.

Zarobki – czyli o co (naprawdę) toczy się gra

Miesięczne wynagrodzenie posła wynosi 8611,31 EUR przed opodatkowaniem (dane na lipiec 2017 r.). Wynagrodzenie to jest wypłacane z budżetu Parlamentu i po potrąceniu unijnego podatku i składki ubezpieczeniowej wynosi 6710,67 EUR. Podobnie jak posłowie do parlamentów krajowych, posłowie do Parlamentu Europejskiego otrzymują zwrot szeregu kosztów, które ponoszą wykonując obowiązki poselskie.

ZWROT KOSZTÓW OGÓLNYCH

Zwrot ten ma na celu pokrycie kosztów poniesionych w państwie członkowskim, w którym poseł został wybrany, takich jak:

- koszty prowadzenia biura poselskiego,
- rachunki telefoniczne i opłaty pocztowe
- zakup, eksploatacja i konserwacja sprzętu komputerowego.

Zwrot zostaje zmniejszony o połowę w przypadku posłów, którzy bez należytego usprawiedliwienia nie wezmą udziału w połowie posiedzeń plenarnych w ciągu jednego roku parlamentarnego (od września do sierpnia).

Wysokość tego zwrotu w 2018 r. wynosi 4.416 euro miesięcznie.

ZWROT KOSZTÓW PODRÓŻY

Większość posiedzeń Parlamentu Europejskiego, takich jak sesje plenarne, posiedzenia komisji lub posiedzenia grup politycznych, odbywa się w Brukseli i Strasburgu.

Posłowie otrzymują zwrot rzeczywistych kosztów biletów na podróż do miejsca, w którym odbywają się te posiedzenia, po przedstawieniu dokumentów potwierdzających, maksymalnie do wysokości ceny biletu lotniczego klasy biznes „D” bądź równoważnej lub ceny biletu kolejowego pierwszej klasy, zaś w przypadku podróży samochodem otrzymują ryczałtową kwotę 0,51 EUR za 1 km (do najwyżej 1000 km).

Oprócz tego posłom przysługują stałe dodatki ryczałtowe obliczane na podstawie odległości i czasu trwania podróży w celu pokrycia innych kosztów związanych z podróżą (np. opłat za autostrady, kosztów nadbagażu lub rejestracji).

Posłowie często muszą podróżować poza państwa członkowskie, w których zostali wybrani, lub na ich terenie, w ramach swoich obowiązków, lecz w celach innych niż udział w oficjalnych spotkaniach (np. aby wziąć udział w konferencji czy złożyć wizytę roboczą). W związku z tym w przypadku działalności poza państwem członkowskim, w którym danym poseł został wybrany, przysługuje zwrot kosztów podróży i zakwaterowania oraz zwrot wydatków powiązanych w wysokości maksymalnie 4.358 EUR rocznie. W przypadku działalności na terenie państwa członkowskiego, w którym dany poseł został wybrany, zwracane są tylko koszty transportu w kwocie rocznej określonej dla poszczególnych państw.

DIETA DZIENNA

Parlament Europejski wypłaca dietę ryczałtową w wysokości 313 EUR dziennie w celu pokrycia ogółu pozostałych kosztów ponoszonych przez posłów w okresach działalności parlamentarnej, pod warunkiem że potwierdzą oni swoją obecność, podpisując jedną z oficjalnych list obecności udostępnionych w tym celu.

Dietę zmniejsza się o połowę, jeżeli poseł nie weźmie udziału w ponad połowie głosowań imiennych w dniach głosowania na posiedzeniu plenarnym, nawet gdy jest obecny. W przypadku posiedzeń organizowanych poza Unią Europejską dieta wynosi 156,5 EUR (zawsze pod warunkiem podpisania listy obecności), przy czym koszty zakwaterowania zwracane są osobno.

EMERYTURA EUROPOSŁA. ILE WYNOŚI?

Zgodnie ze statutem byli posłowie są uprawnieni do emerytury po ukończeniu 63. roku życia. Świadczenie emerytalne wynosi 3,5% wynagrodzenia za każdy pełny rok wykonywania mandatu, lecz w sumie nie więcej niż 70% uposażenia.

Koszt tych świadczeń emerytalnych pokrywa budżet Unii Europejskiej.

Po śmierci eurodeputowanego jego żona i będące na jego utrzymaniu dzieci mogą otrzymać rentę.

Jerzy Buzek, Jacek Saryusz-Wolski czy Ryszard Czarnecki - już zapewnili sobie świadczenie w wysokości ponad 15 tys. zł. A według szacunków jeszcze do końca kadencji wzrośnie ono do 18 tys. zł. To dziewięć razy więcej niż przeciętna emerytura z ZUS...

ODPRAWA DLA EUROPOSŁA

Po zakończeniu kadencji europosłom, którzy nie zostali ponownie wybrani do PE, przysługuje odprawa w kwocie równej miesięcznej pensji za każdy rok sprawowania mandatu.

Były eurodeputowany otrzymuje odprawę nie krócej niż przez sześć miesięcy oraz nie dłużej niż przez 24 miesiące, ale tylko do chwili, gdy obejmie on inną publiczną funkcję czy mandat w parlamencie krajowym albo przejdzie na emeryturę.

Zasady te oznaczają, że nawet jeśli były europoseł pełnił mandat przez część jednej kadencji, to i tak otrzymywać będzie odprawę przez pół roku.

PRZEPISY DOTYCZĄCE PERSONELU

Posłowie do Parlamentu Europejskiego mogą sami dobrać sobie asystentów w granicach środków budżetowych określonych przez Parlament oraz na warunkach określonych w rozdziale 5 przepisów wykonawczych do statutu posła.

W 2018 roku maksymalna kwota miesięczna dostępna na ten cel wynosiła 24.526 EUR na posła. Kwoty tej nie przekazuje się posłom, ale wypłaca się ją w formie wynagrodzenia miesięcznego asystentom spełniającym warunki i posiadającym ważną umowę, a także organom pobierającym podatki od wynagrodzeń.

Czy to oznacza, że w naszym regionie nie ma polityków, którzy mogliby w Strasburgu czy Brukseli naprawdę popracować dla dobra Polski, ale i Wielkopolski? A na przykład marszałek Marek Woźniak? Pytanie retoryczne – marszałek nie ma na liście wyborczej, ale są inni, ciągle od dziesięcioleci ci sami. A ty człowieku głosuj – ciągle przeciw komuś, ciągle nie na kogoś.

Arsenał w podopolskim lesie

Niedługo minie 20 lat od reporterskiego pobytu w jednym z bardziej tajemniczych miejsc w Polsce – w lesie koło podopolskich Krapkowic, gdzie Niemcy zlokalizowali magazyn bomb i pocisków artyleryjskich napełnionych śmiertelnie trującym gazem...

LESZEK ADAMCZEWSKI



Żółta tablica z napisem „Teren wojskowy. Wstęp wzbroniony” zakazuje dalszej jazdy brukowaną szosą koło Krapkowic. Zdjęcie z 2000 roku.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Odnaleziony w połowie lat 90. XX wieku w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego „Wykaz obiektów opuszczonych i niewłaściwie zagospodarowanych”, obrazujący stan na 13 lutego 1953 roku i sporządzony przez ówczesnych specjalistów Wojska Polskiego, otwiera interesujący tu nas obiekt. Pod pozycją 1. czytamy: „Pow. Opole, gm. Krapkowice, nadleśnictwo Strzeleczy, wieś Gwoździec. Poniemiecka fabryka bomb lotniczych wykonywanych z materiałów sprowadzanych z innych fabryk. Grupa nadziemnych bunkrów amunicyjnych betonowych bardzo silnej konstrukcji (obsadzanych krzewami). 18 bunkrów jednakowego typu o wymiarach 15x20; 2 bunkry o wymiarach 45x22. 1 budynek garażowy na 24 wozy. 4 budynki gospodarczo-mieszkalne bez drzwi, okien i podłóg. Bocznicza zdewastowana. Dojazd z m. Krapkowice 4 km szosą asfaltową, wewnętrzne połączenia drogowe brukowane kostką. Obiekt położony na 20 ha w lesie”.

Powyższy opis poniemieckiej fabryki był na tyle sensacyjny, że przy okazji wyjazdu służbowego do województwa opolskiego jesienią 2000 roku postanowiłem

odwiedzić okolice Krapkowic. Wyjeżdżając z Poznania dysponowałem relacją Jana Mruka, który w latach 1949–1951 był słuchaczem Szkoły Przesposobienia Przemysłowego i jednocześnie praktykantem w krapkowickiej Fabryce Papieru.

– Często wraz z kolegami – wspominał Mruk – chodziliśmy do tego lasu, gdzie w bunkrach i naziemnych wiatach zgromadzone były duże ilości bomb, granatów i pocisków fosforowych. Tego ogromnego arsenału nikt nie pilnował. Według relacji okolicznych mieszkańców, bomby te były produkowane w fabryce podziemnej w tym rejonie, o czym świadczą fragmenty torów kolejowych i innych urządzeń, lecz wejście do podziemi zostało zasypane i starannie zamaskowane. Prawdopodobnie po wejściu na Opolszczyznę Armii Czerwonej próbowano robić odwierty, by natrafić na tę podziemną fabrykę, lecz bezowocnie, bo teren był rozległy. Dodam jeszcze, że w czasie gorącego lata 1950 roku w tym lesie wybuchł pożar, którego – mimo wysiłków ludności cywilnej, wojska i milicji – nie udało się ugasić z uwagi na olbrzymie eksplozje bomb i pocisków fosforowych. Sam brałem udział w gaszeniu tego pożaru.

Tyle relacja świadka historii. Wspominał on również o tym, o czym nie ma mowy w cytowanym „Wykazie”, a mianowicie o podziemnej części tej fabryki, ponoć zamaskowanej przez uciekających przed Armią Czerwoną Niemców. Zresztą takich kil-

ka lat po reporterskim pobycie w tych okolicach usłyszałem kolejne opowieści o podziemnej części fabryki koło Krapkowic, jak do 1945 roku nazywały się Krapkowice. Że była to duża fabryka amunicji, bomb i granatów, przez okoliczną ludność nazywana Munawerk, chociaż – jak twierdzili inni – jej oficjalna nazwa brzmiała Munitionsfabrik. I że ogromne magazyny znajdowały się głęboko pod ziemią. No i że, gdy zbliżali się Rosjanie, Niemcy w pośpiechu wysadzili w powietrze owe magazyny. Na jednym z internetowych forów ktoś powoływał się na swego dziadka-kolejarza, który twierdził, że w drugiej połowie 1944 roku w rejonie Krapowic rozebrano około 15 kilometrów torowisk kolejowych, a ślady po nich zaażono.

Jesienią 2000 roku nie zobaczyłem pozostałości do przełomu XX i XXI wieku obiektów poniemieckiej fabryki zbrojeniowej koło Krapkowic, ukrytych w rozległym kompleksie leśnym przeciętym z północy na południe jedną tylko drogą publiczną, łączącą podopolski Prószków z miejscowością o nazwie – nomen omen – Łącznik. W lesie tym znajdowała się bowiem jednostka Wojska Polskiego.

Brukowana granitową kostką droga wiodła w las, ale daleko nią nie zajęchaliśmy. Zaledwie 150, może 200 metrów. Dalszej jazdy zabrania przeżarta nieco przez korozję żółta tablica z napisem w czterech językach: „Teren wojskowy. Wstęp wzbroniony”.

Penetrując – wraz z towarzyszącym mi eksploratorem Pawłem Piątkiewiczem – fragment lasu koło wspomnianej drogi, natrafiliśmy na elementy infrastruktury, jak studzienki i kanały, którymi kiedyś biegły jakieś rury i kable. A więc infrastruktury, której zwykle w lasach się nie spotyka. Zobaczyliśmy też przeżarty przez korozję i porośnięty chwastami tor boczniczy kolejowej prowadzącej w kierunku interesującego nas fragmentu lasu. Nie sprawdziliśmy jednak, czy do tego lasu torów dochodził.

Z tych dokumentów, do których udało się dotrzeć autorom pracy „Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945”, dowiemy się między innymi, że w okolicach Krapowic utworzony w 1940 i zlikwidowany w 1945 roku obóz pracy amunicyjny Munawerk. Przebywali w nim Polacy, przeciętnie 140 osób, którzy pracowali w zakładach Munawerk, czyli – dodajmy – w Munitionsfabrik. Wiadomo, że na początku zarządzana ona była przez Luranil Baugesellschaft z Ludwigshafen, a następnie przez firmę Anorgana AG. Obie były spółkami koncernu IG Farben.

Nazwy obu wymienionych wyżej spółek budzą jak najgorsze wspomnienia. Spółka Luranil, specjalizująca się w budowie fabryk przemysłu chemicznego, w latach 1940–1941 wznosiła obiekty wielkiego kombinatu w Dyhernfurcie (Brzegu Dolnym) nad Odrą, a Anorgana była jego oficjalną nazwą. Ta ostatnia spółka, prowadząca fabryki zwykłych użytkowych nieorganicznych produktów chemicznych, administrowała wielkim kombinatem produkującym silny środek trujący – tabun.

Po okresie rozruchu kombinatu w Dyhernfurcie, w Anorganie produkowano do 800 ton tabunu miesięcznie, a według niesprawdzonych informacji w niektórych miesiącach produkcja dochodziła do 2000 ton.

„Wyprodukowany środek trujący ładowano na miejscu do pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych” – czytamy w „Tajnych arsenałach” Kazimierza Orskiego. I ta broń chemiczna musiała być gdzieś magazynowana na wypadek nadejścia z Kwatery Głównej Führera rozkazu jej użycia. Jak wiemy z historii drugiej wojny światowej, rozkaz taki nie nadszedł.

Jeśli informacje o spółkach IG Farben Luranil

i Anorgana, z których pierwsza budowała, a druga zarządzała rzekomą fabryką amunicji koło Krappitz są prawdziwe, to mamy tu do czynienia nie z fabryką, ale tajnym magazynem sprowadzanych z Dyhernfurta bomb i pocisków napełnionych tabunem. Przede wszystkim dziwić musi zbieżność w czasie budowy tej rzekomej fabryki z budową wielkiego kombinatu chemicznego w Brzegu Dolnym. No i zawarty pod pozycją 1. „Wykazu” opis przedstawia bardziej magazyn niż fabrykę. Prawdopodobnie wygląd poszczególnych obiektów tej rzekomej fabryki zdradził oficera, który w południowej części Polski dokonywał przeglądu tego typu miejsc, bo w raporcie zaznaczył, co zresztą znalazło się w „Wykazie”, że była to „fabryka bomb lotniczych wykonywanych z materiałów sprowadzanych z innych fabryk”. A celowo rozpuszczane wśród mieszkańców tych okolic plotki mówiły o fabryce amunicji. I plotki te autochtoni przekazali osiedlającym się na Opolszczyźnie Polakom.

Przedstawiona wyżej wersja wydarzeń dotyczących Munitionsfabrik koło Krappitz jest tylko hipotezą, ale hipotezą wielce prawdopodobną. Idźmy więc dalej tym tokiem rozumowania. „W ostatnich miesiącach toczącej się wojny Niemcy przystąpili do systematycznego niszczenia i zacierania śladów swej zbrodniczej działalności. Zapasy broni chemicznej zakopywali w ziemi, zatapiali w morzu lub neutralizowali. Fabryki chemiczne i wytwórnie gazów trujących ocalałe w czasie bombardowań wysadzali w powietrze, instalacje demontowali, niszczyli albo ewakuowali w głąb Niemiec” – czytamy w innych miejscach „Tajnych arsenałów”.

A więc – być może – jest jakaś część prawdy w krążących tu i ówdzie informacjach o wysadzeniu w po-

wietrze wjazdów do podziemi w lasach koło Krappitz, z tym zastrzeżeniem, że w grę nie wchodziły podziemne hale produkcyjne, lecz jakieś ukryte pod ziemią magazyny bomb i pocisków napełnionych tabunem. W takiej sytuacji za prawdopodobne wydają się nawet strzępy informacji o rozebranych torach kolejowych, by nikogo nie zaprowadziły one do czegoś, co głęboko w ziemi zostało ukryte na wieki. A że wszelkich śladów nie dało się usunąć, na przełomie lat 1944/1945 do lasu koło Krappitz przywieziono setki klasycznych bomb i pocisków, które miały dodatkowo zamaskować prawdziwe przeznaczenie tego miejsca.

Munitionsfabrik koło Krappitz leżała ponad 100 kilometrów na południowy wschód od Dyhernfurta i tamtejszej Anorgany. Jeszcze na początku stycznia 1945 roku Niemcy liczyli, że Dyhernfurt jest bezpieczny i nie podjęli opisanych przez Kazimierza Orskiego działań. I wielce się zdziwili, gdy już 26 stycznia Armia Czerwona zdobyła to nadodrzańskie miasteczko. A wraz z nim w ręce Rosjan wpadła Anorgana z dużymi zapasami tabunu. Ale o tym Rosjanie nie wiedzieli. Nie wiedzieli też, że w zakładach pozostało dwóch profesorów, oficer wojsk chemicznych i osiemdziesięciu robotników, którzy nie zdążyli uciec.

W brawurowej akcji przeprowadzonej na początku lutego 1945 roku Niemcom udało się na dwa dni odbić Anorganę, zniszczyć zapasy tabunu i niektóre instalacje produkcyjne. Gdy 19 marca 1945 roku Rosjanie zdobyli Krappitz i jej okolice, w niedalekim lesie nie zastali żadnych niepokojących ich śladów. Ot, jakaś fabryczka bomb lub magazyny broni, których na zajmowanych ziemiach Trzeciej Rzeszy było więcej...



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Ten tor kolejowy nie prowadzi do widocznego w oddali lasu. Ciekawe tylko, kiedy został on przerwany. W 1944 lub 1945 roku, czy może pół wieku później?

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

WADEMECUM PRZEDSIĘBIORCY



Kontakt z Funduszem
www.fripww.pl,
Poznań, ul. Szyperska 14,
tel. 61 67-10-481,
61 67-10-482,
61 67-10-487,
fax 61 67-10-610.

Dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw

- poręczenia wadialne już od 150 zł do 1 mln za 0,5%, lecz nie mniej niż 150 zł
- poręczenia kredytów i pożyczek dla przedsiębiorców do 1,2 mln zł
- poręczenia faktoringowe do 1 mln zł
- poręczenia (Inicjatywa JEREMIE 2) do 1,2 mln zł za 0 zł
- finansowanie i doradztwo dla firm

Oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.
Szczegóły na stronie www.fripww.pl

Zatory płatnicze – niższe obroty

W II kwartale znów wzrósł odsetek firm skarżących się na problemy z uzyskaniem płatności od kontrahentów. Obecnie o opóźnieniach przekraczających 60 dni w ostatnich sześciu miesiącach mówi 52 proc. Tym razem na czele branż z największymi kłopotami znów jest transport, ale jeszcze gorzej sytuacja wygląda w handlu – wynika z badania przeprowadzonego na mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach. W zeszłym tygodniu rząd przyjął projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych.

Opóźnienia płatnicze uderzają w firmy, ograniczają płynność, inwestycje, zatrudnienie i rozwój. Najbardziej oczywistą konsekwencją są problemy z regulowaniem własnych zobowiązań, co sprawia, że opóźnione płatności dalej rozprzestrzeniają się w łańcuchu dostaw. Niemal co piąta firma jest przekonana, że miałyby obroty wyższe o co najmniej 30 proc. gdyby nie kłopoty ze ściąganiem należności.

Z przeprowadzanego co kwartał badania wśród 500 mikro, małych i średnich firm handlujących z odroczonym terminem płatności wynika, że w II kwartale kłopoty z odzyskiwaniem należności przez ponad 60 dni zgłaszało 52 proc. przedsiębiorstw. Na początku roku takiej odpowiedzi udzielało 49,4 proc. badanych. Sytuacja uległa więc nieznacznie pogorszeniu. Gdy weźmiemy pod uwagę opóźnienia wynoszące od 31 do 60 dni, problem dotyczy nawet 58 proc. firm, a mowa tu o opóźnieniach w ściąganiu należności w ostatnich sześciu miesiącach. Opóźnienia wzajemnych rozliczeń to swoisty rynkowy standard, który negatywnie odbija się na polskiej gospodarce. Nieuregulowane w terminie płatności wynikające z transakcji handlowych oraz przeterminowanych o min. 30 dni kredytów, co widać w Biurze Informacji Kredytowej, ma razem prawie 296 tys. przedsiębiorstw. Ich łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe wynoszą niemal 29,6 mld zł.

Badania pokazują również, że w II kwartale najgorzej wygląda sytuacja w branżach handlowej i transportowej. Kwartał wcześniej najczęściej skarżyły się firmy transportowe i budowlane.

Problemmowi zamierza zaradzić Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii. Prace nad przygotowanym przez resort projektem ustawy o ograniczaniu zatorów płatniczych w gospodarce właśnie się zakończyły. We wtorek (14 maja) przyjął go rząd.

Projekt wprowadza między innymi „ulgę” na złe długi w podatkach PIT oraz CIT, na wzór obowiązującej w VAT. Dzięki niej wierzyciel, który nie otrzyma zapłaty nie będzie musiał doliczać nieotrzymanej kwoty do podstawy opodatkowania i w efekcie zapłaci niższy podatek. Nieuczciwy dłużnik będzie natomiast zobowiązany do wliczenia nieopłaconej faktury do podstawy opodatkowania. Straci też możliwość wrzucania w koszty niezapłaconego zobowiązania. Wszystko pod warunkiem, że wierzytelność nie została uregulowana lub zbyta w ciągu 90 dni. To akurat rozwiązanie cieszy się poparciem 61 proc. badanych mikro, małych i średnich firm.

Niestety, niemal co dziesiąty przedsiębiorca przyznaje, że w ogóle nie wie o takiej ustawie. Ale głównym problemem przy jej zastosowaniu są jednak obawy, że obróci się to przeciwko nim. 37 proc. ankietowanych jest przekonanych, że jeśli zaczną naliczać odsetki i opłaty karne za windykację, na co pozwala ustawa, zepsują relacje z kontrahentem. Kolejnych 6 proc. już mówi o zaprzestaniu stosowania ustawy ze względu na pogorszenie współpracy z kontrahentem, a prawie 12 proc. badanych nie wierzy w skuteczność tych rozwiązań.

FELIETON

Kościół ponad prawem

TAK MYŚLĘ



Polska jest takim specyficznym krajem, Polacy są takim specyficznym społeczeństwem, w którym ciągle jest więcej ludzi obrażonych niż tych normalnych. Potem ci obrażeni z uporem maniaka domagają się przeprosin, jakby słowo „przepraszam” zmyślało automatycznie świństwo lub przestępstwo popełnione wcześniej. No i tak się chętnie obrażamy oraz trochę rzadziej przepraszamy. Często obrażamy się z powodu byle czego, a jak naprawdę mamy powód, to czasami...

Podobno w Polsce prawie cały naród wyznaje wiarę katolicką, choć w kościołach jakoś specjalnego tłoku nie widać. I cały naród – zdaniem prokuratury – został obrażony przez panią, która wysowała tęczę w aureolę Matki Boskiej, a potem takie obrazki porzlepiła w kilku miejscach. Obrażono podobno w ten sposób uczucia religijne narodu i prokuratura oraz policja zabrała



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

się do pracy: zajęto się pieczętowanie panią, wcześniej rano zapukano do jej drzwi, przeszukano mieszkanie, zabrano na komendę, przesłuchano. Tym razem, zdaniem nielicznych, państwo stanęło na wysokości zadania i zareagowało szybko oraz odpowiednio. Nie będą tęczyć płuć nam w twarz.

Kilka dni potem obejrzałem film braci Sekielskich. I trochę zacząłem się zastanawiać. Jak to jest – pomyślałem sobie – że niektórych uczucia religijne obraża tęczowa aureola wokół głowy Matki Boskiej, a już trochę mniej (albo nawet w ogóle) nie obraża tęczę w aureole Matki Boskiej, a ksiądz dopuszczający się przez lata czynów pedofilskich, proboszcz który wie, że ksiądz X miał w przeszłości wyrok za pedofilię deleguje tego właśnie księdza do pracy z dziećmi

i młodzieżą i nie widzi w tym nic niestosownego, wreszcie biskup, który wiedząc o przestępstwie swojego podwładnego kryje go, przenosi z parafii do parafii, zamiast poinformować odpowiednie władze o przestępstwie.

Taki ksiądz z podkasaną sutanną, taki proboszcz, taki biskup „nic nie widzący i nic nie słyszący” nie obrażają uczuć religijnych gorliwych katolików? Chyba nie, bo nie słyszałbym, by o 7 rano zapukano do kurii, dokonano w niej przeszukania i zabrano biskupa na przesłuchanie. Nie słyszałem też o przeszukiwaniu w parafiach. Trochę mnie to dziwi, bo moim zdaniem, gdy osoba duchowna dopuszcza się tak potwornego czynu jakim jest pedofilia, gdy osoba duchowna kłamie (proboszcz), kręci i kry-

je pedofila (biskup), to niewiele ma to wspólnego z oficjalną nauką Kościoła, z nauczaniem Jezusa Chrystusa, z zapisami Biblii. Dla mnie ksiądz-pedofil jest zaprzeczeniem wszystkiego co dobre, zaprzeczeniem wiary. Przed ołtarzem ksiądz mówi katolikom jak mają żyć, co jest dobre a co złe, a sam w czasie wolnym...

Denerwuje mnie trochę ta dyskusja o pedofilii w polskim Kościele i filmie braci Sekielskich, bo niewiele mnie interesuje, ile Kościół stracił wizerunkowo, co myślą na ten temat biskupi (najczęściej niewiele) i czy w ogóle myślą. Politycy i wszelkiej maści komentatorzy zawzięcie dyskutują o budżetach, a tak naprawdę to nie wiem o czym tu gadać – ksiądz dopuścił się przestępstwa pedofilii, no to policja powinna się nim zająć, prokuratura także, a potem sąd (po udowodnieniu winy) powinien go skazać na karę więzienia. A potem takim księdzem pedofilem powinni się zająć inni więźniowie. Tak jak byłoby w przypadku nauczyciela-pedofila, krawca-pedofila, lekarza-pedofila...

To oczywiście, Państwo nie działa, Kościół ma specjalne prawa, a właściwie jest jakby ponad prawem. Ale czy tak powinno być?

TOMASZ MAŃKOWSKI

ZAMIAST KOMENTARZA



Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

Warto się różnić pięknie

Rozmowa z IWONĄ KOŹLICKĄ, przewodniczącą Klubu Radni Niezależni w Radzie Gminy Suchy las

- W zeszłym roku powstał w Radzie Gminy Suchy las Klub Radnych Niezależnych. Po co?

- Decyzja o utworzeniu naszego klubu zapadła w grudniu 2018 roku. Tworzą go cztery osoby, które w zeszłorocznych wyborach samorządowych startowały z komitetów niezależnych. Jest w naszym gronie Marian Bajer z Gołęczewa, Tomasz Sztolcman z Zielątkowa, Krzysztof Łączkowski z Biedruska i ja ze Złotnik. Panowie mi powierzyli funkcję przewodniczącej i tworzymy jeden z trzech klubów w Radzie Gminy obecnej kadencji.

- Powtórzę pytanie – po co?

- Po pierwsze – razem łatwiej. Po drugie – mamy cele, które chcemy zrealizować w tej kadencji. Po trzecie – klub ułatwia prowadzenie merytorycznej debaty publicznej, jest przejawem pluralizmu w naszej gminnej polityce. Mamy świeżość spojrzenia na wiele spraw, niezależność, co może wpłynąć na jakość pracy Rady Gminy. No i sporo przecież od nas zależy, bo mamy cztery głosy w piętnastoosobowej Radzie Gminy i możemy skutecznie nie pozwolić – na przykład – na ewentualne blokowanie przez radnych niektórych inicjatyw mieszkańców. Przypomnijmy – pozostałe kluby mają czterech radnych i siedmiu radnych. To oznacza, że trzeba się z nami dogadywać, że jesteśmy przysłowio- wym jęczycikiem u wagi.

- Co państwa w klubie łączy najbardziej?

- Niezależność i... troska o zachowanie odpowiedniego poziomu debaty publicznej. Wszyscy przyglądaliśmy się temu, co działo się w naszej Radzie Gminy w poprzedniej kadencji, w latach 2014-2018. Czytaliśmy o tym wielokrotnie, oglądaliśmy za-

pis wideo wielu sesji i często przecieraliśmy oczy i uszy ze zdziwienia, że tak marnej jakości jest w naszej gminie debata publiczna. Celowali w tym przede wszystkim radni koalicji Gmina Razem – Inicjatywa Mieszkańców, którzy w piętnastoosobowej Radzie Gminy dysponowali ośmioma głosami. Często byliśmy zszokowani brakiem kulturalnej, merytorycznej dyskusji. Podobnie zresztą jak wielu innych wyborców, którzy podczas ubiegłorocznych wyborów samorządowych niektórym tamtym radnym pokazali „czerwone kartki”. Bo też mieli dosyć, bo uznali, że warto, by było lepiej.

- A może być lepiej? Dzisiaj mowa nienawiści sęczy się nieprzerwanie w telewizji, radiu, mediach społecznościowych, szerzej w Internecie. To mowa nienawiści była przyczyną zamordowania w styczniu tego roku w czasie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Pamiętam ówczesne komentarze, że już dość, że tak nie można i... dzisiaj jest co najmniej tak samo...

- Ale to wcale nie oznacza, że tak musi być. Zajmijmy się naszym podwórkiem. Na odpowiedni poziom debaty ma wpływ nie tylko kultura osobista radnego, lecz także jego postawa, standardy, które przestrzega w debacie publicznej, dzięki czemu nie narusza artykułów 23 i 24 Kodeksu Cywilnego. Chodzi tu o sytuacje, w których merytoryczną wymianę poglądów, merytoryczną dyskusję zastępują odniesienia personalne, które mogą być naruszeniem dóbr osobistych. Kodeks Cywilny w artykule 23 mówi wyraźnie, że do dóbr osobistych zaliczamy zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub



IWONA KOŹLICKA: Mieszka w Suchym Lesie od 1996 roku; ma 55 lat, męża Piotra i dwóch dorosłych synów: Krzysztofa i Tomasza. Dietetyk, doktor nauk biologicznych na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu i inżynier technolog żywności. Posiada kilkuletnie doświadczenie w pracy dydaktyczno-naukowej, na Wydziale Towaroznawstwa UE w Poznaniu oraz kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe w zakresie poradnictwa dietetycznego. Specjalizuje się w dietetyce klinicznej. Jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Dietetyków. Poprzez liczne wystąpienia w telewizji oraz pisanie artykułów prasowych krzewi wiedzę o prawidłowym odżywianiu. Jej zainteresowania to podróże, taniec, narty i ruch na świeżym powietrzu, w szczególności jazda na rowerze.

pseudonim, wizerunek itp. Złośliwe komentarze, inwektywy w działalności radnego – zdaniem członków naszego klubu – są niedopuszczalne. Uważamy, że osoby które pełnią funkcje publiczne powinny być wzorem, że powinny kreować właściwe relacje międzyludzkie. My radni niezależni będziemy zawsze dbać o ochronę dóbr osobistych w debacie publicznej – podczas posiedzeń komisji, posiedzeń Rady Gminy, korespondencji. Jesteśmy zdania, że odmiennosc zdań i poglądów nie może wzbudzać agresji – choćby słownej. Nie może być tak, że debatę publiczną sprowadzamy do poziomu wzajemnych oskarżeń, pomówień, półprawd i oczywistej nieprawdy. O to prosili nas wyborcy, którzy obserwowali niektórych radnych poprzedniej kadencji.

- Ambitne plany, trzeba przyznać.

- Na pewne sprawy trzeba reagować. Nie wolno dać się sprowokować, ale trzeba reagować spokojnie i elegancko. To, wierzymy, przyniesie skutek.

- Sporo mówimy o poprzedniej kadencji Rady Gminy Suchy las. Tak samo jest w obecnej kadencji?

- O, nie! Różnica poziomów na korzyść obecnej kadencji jest bardzo widoczna. Były niegodne próby nawiązania do tamtych tradycji, ale właśnie ustalenie nowych zasad i standardów od samego początku podziało.

- Jak się jednak okazuje, nie na wszystkich. Niektórzy są odporni na nowe wzorce i ogólnie obowiązujące standardy. Pamiętam, że radny Włodzimierz Majewski z klubu Gmina Razem co najmniej dwa razy zaatakował panią niezbyt elegancko. Nawet coś tam wspominał, że nie potrafi pani czytać ze zrozumieniem...

- Tak, w tym przypadku granica została zdecydowanie przekroczona. Zachowanie radnego Majewskiego jest potwierdzeniem, że mamy jeszcze sporo do zrobienia. Można przekonywać, tłumaczyć, ale można też zabrać o swoje dobre imię na drodze sądowej. Radni żyją w tym środowisku, tutaj pracują, zbudowali swój wizerunek i nie po to zostali radnymi, by ktoś ich obrażał, by ktoś publicznie ten wizerunek podważał. Nawet gdy tym kimś jest inny radny. Usłyszałam od radnego Majewskiego, że nie umiem czytać ze zrozumieniem, ale także, że reprezentuję poziom dziecka z piaskownicy. Takie zachowania są niedopuszczalne, choć wypowiadając takie słowa radny Majewski tak naprawdę wystawia świadectwo sobie, a nie mnie. Ale nie wolno udawać, że wszystko jest Ok. Jeśli pan radny nadal będzie brnął tą drogą, to spotkamy się w sądzie.

- Powiedzmy wprost – radny nie jest ponad prawem. Jak stosuje mowę nienawiści, jak kogoś obraża i poniża, to może się spodziewać przykrych dla siebie konsekwencji.

- Dokładnie tak, choć to rozwiązanie uważam za ostateczne. Może wystarczy jednak wytłumaczyć radnemu Majewskiemu, że zachowuje się niegodnie i niekulturalnie? Zobaczymy.

- Skąd ten pomysł by wystartować wyborach samorządowych w 2018 roku? Miała pani dosyć świętego spokoju?

- Nie, doszłam do wniosku, że wybory są dobrą okazją, by niektórym radnym skutecznie podziękować. Uznałam, że została przekroczona pewna granica, że niektórzy radni być może czują się zbyt pewnie zapominają

Dokończenie na stronie 10

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl



BEZ PRZEMOCY KU WOLNOŚCI

Konkurs na transparent dotyczący zwalczania agresji wobec dzieci

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Suchym Lesie zaprasza młodzież do udziału w konkursie na wykonanie transparentu dotyczącego zwalczania agresji wobec dzieci, który odbędzie się pod hasłem **BEZ PRZEMOCY KU WOLNOŚCI** z okazji obchodzonego 4 czerwca Dnia Wolności i Praw Obywatelskich.

Celem konkursu jest uświadomienie dzieciom i młodzieży ich przynależności do konkretnej rodziny i społeczności. Zwrócenie uwagi na znaczenie rodziny w ich życiu oraz w środowisku lokalnym. Kształtowanie poczucia odpowiedzialności za relacje rodzinne i społeczne, a także na budowanie więzi wewnątrzrodzinnych i tworzenie pozytywnego wizerunku otoczenia otwartego na rodzinę.

Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie w wieku od 12 do 19 lat. Podstawowym warunkiem uczestnictwa w nim jest wykonanie transparentu, którego tematyka związana będzie ze zwalczaniem agresji wobec nieletnich. Prace konkursowe powinny być pracami własnymi. Jeden transparent mogą wykonać maksymalnie 3 osoby. Jego minimalny wymiar to 60 cm x 80 cm. Technika wykonania prac jest dowolna. Termin ich nadsyłania wraz z kartą zgłoszeniową upływa z dniem 24 maja br. (kartę można pobrać ze strony internetowej www.osrodek.kultury.pl).

Prace zostaną ocenione w dwóch kategoriach wiekowych. Przy ich ocenie komisja konkursowa weźmie pod uwagę przede wszystkim zgodność pracy z tematyką i celem konkursu, a także walory estetyczne – jej wartość artystyczną i techniczną.

Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród odbędzie się 4 czerwca 2019 r. w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las przy ulicy Szkolnej 16.

Więcej informacji na ten temat można znaleźć na naszej stronie internetowej www.osrodek.kultury.pl. Serdecznie zachęcamy do uczestnictwa.

Szanowni Państwo,

Kultura to WOLNOŚĆ

W tym dniu, 4 czerwca 1989 roku, wydarzenia wyczekiwane przez pokolenia, które marzyły o wolnej Polsce. To właśnie tamte wybory rozpoczęły proces demokratycznych przeobrażeń i umożliwiły wstąpienie Polski do Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej.

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las organizuje jubileuszowe obchody pod hasłem „Kultura to wolność”, aby pokazać udział kultury w procesach wolnościowych i to, jak bardzo kultura jest tożsama z pojęciem wolności.

W imieniu swoim i całego zespołu CKiBP serdecznie Państwa zapraszam do udziału w naszych obchodach.

Andrzej Ogórkiewicz, dyrektor CKiBP

PROGRAM:

- „Jak powstała i jaką rolę odegrała w czasach PRL literatura drugiego obiegu” - wykład dla szkół / prowadzenie dr Jan Ołazek, godzina 9:00 – biblioteka w Suchym Lesie, godzina 11:00 filia biblioteczna, ul. Szkolna 2, Chludowo
 - „Skrzydła Wolności” - warsztaty plastyczne dla najmłodszych w godzinach 12:00-15:00 hol CKiBP
 - „Bez przemocy ku wolności” - rozstrzygnięcie konkursu na transparent dotyczący zwalczania agresji wobec dzieci godzina 17:00 sala widowiskowa CKiBP
 - „Jacek Kaczmarski i czasy przejściowe” - wykład otwarty / prowadzenie dr Krzysztof Gajda, godzina 17:30 sala widowiskowa CKiBP
 - Młodzi Panowie Dwaj – koncert muzyków Kwartetu ProForma - duet Przemysław Lembicz / Marcin Żmuda godzina 19:00 sala widowiskowa CKiBP
- Wydarzeniom towarzyszyć będą lekcje biblioteczne oraz specjalnie przygotowane wystawy.
- Bezpłatne wejściówki na wykład i koncert dostępne w sekretariacie CKiBP

Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom

Z okazji XVI Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom zapraszamy na wspólne czytanie i warsztaty do bibliotek w Chludowie i Suchym Lesie.

Przygotowaliśmy kilka propozycji:

Banda czarnej frotté. Skarpetki powracają!

Spotkanie wokół najnowszej książki Justyny Bednarek, autorki uwielbianych przez czytelników „Niesamowitych przygód 10 skarpetek”. Tym razem czarna skarpetka frotté ucieka przez znaną nam dziurę pod pralką, ponieważ obawia się, że może wylądować w worku na śmieci. Dostaje się na okręt, gdzie zdobywa niewielką szalupę, którą zamierza opłynąć świat. Nie będzie jednak sama – w kolejnych rozdziałach dołączają do niej kolejni członkowie załogi i tak rozpoczyna się sensacyjna historia. Wkrótce w ślad za bandą wyrusza tajemnicza postać... Chcesz dołączyć do gangu i dać się porwać przygodzie? Zapraszamy grupy przedszkolne w wieku 4-6 lat oraz grupy szkolne z klas I-III.

Spotkanie wokół książki „Dziwne zwierzęta” Lotty Olsson

Jesteś dziwny? Jak bardzo dziwny? Kto jest najdziwniejszy? Mrówkojad i orzesznica niniejszym zapraszają na pierwszy konkurs zwierząt dziwnych! Wspólnie poznamy osobliwe zwyczaje, niecodzienne nawyki, dziwnotki i śmieszności. Przyjdź do biblioteki i przekonaj się, jak pięknie można się od siebie różnić. Zapraszamy grupy przedszkolne w wieku 4-6 lat.

Wspólne filozofowanie i warsztaty wokół książki „Świat Zofii” Josteina Gaardera

Poznajcie historię Zofii Amundsen, która prowadzi całkiem zwyczajne życie. Aż do momentu, gdy niespodziewanie zaczyna otrzymywać tajemnicze listy. Podążając śladami największych uczonych Europy – Platona, Sokratesa i Heideggera – odkrywa nie tylko piękno i prostotę filozoficznych nauk, ale przede wszystkim dociera do głębin własnej duszy. Tam znajduje niezwykły i zupełnie niespodziewany skarb... Zapraszamy czytelników z klas I-IV.

Zajęcia będą prowadzone 5-7 czerwca w godzinach przedpołudniowych (do uzgodnienia mailowo lub telefonicznie) i trwają 60 minut. Zapisy pod numerem 61 2500 401 lub mailowo - a.maciejewska@osrodek.kultury.pl.

Z okazji Dnia Dziecka zapraszamy wszystkich obywateli na wspólną wyprawę!

Wielki świat zaczyna się już parę kroków od domu, a żeby przeżyć prawdziwą przygodę, wcale nie trzeba jechać nigdzie daleko. Nasza survivalowa ekspedycja zajmie całe popołudnie. W jej trakcie nauczymy się jak przy pomocy mapy i kompasu stawiać pierwsze kroki w podmiejskiej dżungli, dowiemy się też jak przy pomocy sznurka związać koniec z końcem. Poznamy tajniki przetrwania na tonie natury.

Snując opowieści przy prawdziwym ognisku, do krainy wyobraźni zabierze nas Szymon Góralczyk i jego Karawana Opowieści. Własne rytmy na bębnach stworzymy z Kubą Banasiem, a z Przemkiem Śledziem muzycznie zapytamy „czemu wilk tak wyje w księżycową noc?”.

Tych, którzy wśród zieleni lubią się wyciszyć, zapraszamy w niesamowitą podróż... w głąb siebie, a udamy się tam dzięki kilku pozycjom jogowym, mającym swoje źródła właśnie w naturze. Maty posłużą za latające dywany, które zaprowadzą nas na koniec świata.

Festyn odbędzie się w dniu 01.06 na polanie koło pętli autobusowej przy ul. Bogusławskiego w Suchym Lesie, w godzinach 15:00 – 20:00.

Szczegółowy harmonogram na stronie www.osrodek.kultury.pl.

Pan Poeta Show czyli Głośne Czytanie Bajek dla dzieci



2 czerwca 2019 r. o godz. 11.00

wszystkich najmłodszych serdecznie zapraszamy do Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie na spotkanie z **Panem Poetą**, niezwykle energicznym bajkopisarzem.

W ten niedzielny poranek Pan Poeta w okularach, w koszuli z muszką oraz ze swymi pacynkami zabierze nas w świat pełen dziecięcych wyznań. Poznamy Kurę, która jest ogromnym łakomczuchem i choć bardzo pragnie schudnąć to kocha siebie taką jaką jest. Bo ważne jest przecież, żeby siebie akceptować. Wróbelek natomiast spróbuje nam wytłumaczyć dlaczego nie można być egoistą. Z Krukiem, co krakną pokrotnie nauczymy się troszkę języka obcego. Bez niego przecież nie można się czasami porozumieć z innymi. Kaczka wypowie się na temat ubioru oraz tego, że nie jest on wcale najważniejszy. Co nie znaczy, że nie ma być go wcale. Oj nie, nie. Jak to mówią nie szata ozdobi człowieka, a jego wnętrze. O tym jak ważna jest przyjaźń i pomaganie innym opowie nam Paw, który miał ogon z przyjaźni. Okazuje się, że zwierzęta mogą nas nauczyć bardzo wielu rzeczy i być pomocne w rozwiązywaniu różnych problemów.

Zapraszamy zatem wszystkich na Głośne Czytanie Bajek, które poprowadzi Pan Poeta. Wstęp na spotkanie jest bezpłatny za okazaniem zaproszenia dostępnego do odbioru w **Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las, ul. Szkolna 16.**

#biblioteka – Tydzień Bibliotek 2019



Mał to szczególny miesiąc na dzielenie się książką i na korzystanie z dobrodziejstw Biblioteki! 8 maja obchodziliśmy w Polsce Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Święto to obchodzone jest od 1985 roku. Zapoczątkowali je bibliotekarze z Okręgowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu. 8 maja to także moment, w którym rozpoczynają się obchody XVI edycji ogólnopolskiego

programu Tygodnia Bibliotek. Tegoroczne hasło promujące to wydarzenie brzmi **#biblioteka**.

Co się za tym hasłem kryje? #biblioteka to przede wszystkim ludzie, zbiory, ciekawe wydarzenia, spotkania z autorami, wystawy, konkursy, imprezy i warsztaty. Mimo tego, że współczesna biblioteka jest mocno zakorzeniona w historii i ma bogatą tradycję, to jednak śmiało spogląda w przyszłość. Dziś biblioteka jest niczym bardzo dobra marka, głęboko utrwalona w świadomości społecznej. Zmienia się z każdym dniem, nieustannie poszukuje nowych użytkowników. Stara się przyciągać ich swymi innowacyjnymi usługami, bo biblioteka to nie tylko wypożyczanie książek...

Tydzień Bibliotek promowany znakiem # miał ułatwić potencjalnym użytkownikom dotarcie do jej usług oraz zasobów, poza tym w dobie cyfryzacji jest znakiem innowacyjnym oraz nowoczesnym. Hashtag wprowadza porządek, systematyzuje, ale także podkreśla szczególne znaczenie biblioteki w systemach informacyjnych.

Tydzień Bibliotek to czas, w którym zyskuje na znaczeniu zarówno funkcja biblioteki, jak i rola samego czytania w poprawie jakości życia oraz edukacji. Dzięki niemu profesja bibliotekarza staje się zawodem coraz bardziej prestiżowym. Wpływa on też na wzrost zainteresowania książką wśród społeczeństwa, bo przecież „*czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła*” (Wisława Szymborska).

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
PIOTR SOCHA wystawa z cyklu Mistrzowie Ilustracji	8 -31 maja	CKiBP hol wstęp wolny
SUPERMENKA spektakl z Jowitą Budnik	25 maja, godz. 19.00	CKiBP sala widowiskowa bilety: 50/40 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl
BREAKING SCHOOL BATTLE vol. VI	26 maja, godz. 12.00-19.00	CKiBP sala widowiskowa szczegóły na www.osrodek.kultury.pl
KONCERT WUJKA OGÓRKA	1 czerwca, godz. 12.00	CKiBP sala widowiskowa wstęp wolny
PRZYGODA, GAŚCZCZE I CHRZĄSZCZE	1 czerwca, godz. 15.00-20.00	polana przy pętli autobusowej na ul. Bogusławskiego w programie m.in.: rodzinny bieg na orientację, warsztaty survivalowe i plastyczne, joga dla dzieci, warsztaty bębniarskie, ognisko ze śpiewem i gitarami, opowieści z pięciu stron świata
PAN POETA SHOW Głośne Czytanie Bajek	2 czerwca, godz. 11.00	CKiBP darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece
KULTURA TO WOLNOŚĆ wykłady, warsztaty, spotkania, koncert muzyków z Kwartetu ProForma	4 czerwca	CKiBP szczegółowy plan na www.osrodek.kultury.pl
BAŚŃ O RYCERZU BEZ KONIA spektakl Teatru Dzieci i Młodzieży z CKiBP	6 czerwca, godz. 17.00	CKiBP sala widowiskowa wstęp wolny
MONTOWNIA WYOBRAŹNI warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 6-8 lat	7 czerwca, godz. 16.00	CKiBP biblioteka informacje i zapisy: 612 500 401
ST3 CZASEM ST4 wernisaż wystawy pracowni ceramicznej dla dorosłych	7 czerwca, godz. 17.00	CKiBP hol wstęp wolny
DNI GMINY SUCHY LAS: KULT, MEZO, ROBERT WOJCIECHOWSKI BAND i inni	15 czerwca	Parking przy hali GOS w Suchym Lesie szczegółowy plan wkrótce

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodek.kultury.pl

www.facebook.pl/CKiBP

Zastrzegamy prawo zmian w programie

Dni Gminy – KULTowe wydarzenie w Suchym Lesie



W minionym roku mieszkańcy gminy obchodzili 800-lecie Suchego Lasu. W tym roku również mają powód do świętowania. Rok 2019 dla Gminy Suchy Las jest wyjątkowy ze względu na 20. rocznicę ustanowienia jej symboli – herbu, flagi i pieczęci.

To ważne i uroczyste wydarzenie odbyło się 20. czerwca 1999 roku. Od tego momentu, każdego roku w czerwcu, na pamiątkę ustanowienia symboli Gminy, organizowane są Dni Gminy Suchy Las. Ich kulminacyjnym punktem jest pełen atrakcji festyn, w którym biorą udział nie tylko mieszkańcy, ale też goście z sąsiadujących z gminą miejscowości oraz przedstawiciele partnerskich samorządów.

W ubiegłym roku w koncercie finałowym uczestniczyło około 10 tysięcy osób! Swoją sukces Dni Gminy zawdzięczają przede wszystkim świetnym koncertom z udziałem największych artystów polskiej sceny muzycznej. W tym roku 15 czerwca na pewno będzie to kultowe, muzyczne wydarzenie.

Zespół ten powstał w 1982 roku w Warszawie. Jego założycielami byli wokalista (a później także saksofonista) Kazik Staszewski i basista Piotr Wieteska. KULT, bo o nim mowa, stał się już legendą polskiej sceny alternatywnej. Zespół na swoim koncie ma wiele fantastycznych utworów, które śmiało można powiedzieć, że są pokoleniowymi hymnami. Warto chociażby wspomnieć o takich piosenkach jak: „Do Ani”, „Polska”, „Gdy nie ma dzieci” czy „Dom wschodzącego słońca”.

Oprócz Kultu na sucholeskiej scenie pojawi się Jacek Mejer, znany wszystkim jako MEZO. Artysta, który jest mieszkańcem Suchego Lasu, w swojej muzycznej karierze wyśpiewał takie hity jak: „Aniele”, „Sacrum”, „Mezokracja” czy „Ważne”, a w ubiegłym roku właśnie w Suchym Lesie świętował jubileusz 15-lecia na scenie. Przy tej okazji odbyła się premiera piosenki „Suchy Las – jestem stąd” i teledysku do niej, którą na pewno usłyszymy podczas czerwcowego koncertu na Dniach Gminy.

Na sucholeskiej scenie pojawi się także zespół – Robert Wojciechowski Band oraz dzieci, które doskonale swój warsztat artystyczny w Centrum Kultury Gminy Suchy Las.

Ale koncerty to nie wszystko. Podczas czerwcowego festynu będą czynne strefy: z animacjami dla najmłodszych, sportowa dla dzieci i młodzieży, handlowa z licznymi stoiskami – w tym gastronomicznymi oraz promocyjno-sponsorska, gdzie zaprezentują się między innymi firmy, stowarzyszenia, instytucje, które dla odwiedzających stoiska przygotowują zabawy, konkursy, warsztaty. Będzie także inauguracja Karty Seniora, flashmob taneczny i pokaz laserowy. A przed Centrum Kultury i Biblioteką Publiczną, w godzinach 9-14, odbędzie się mobilna akcja poboru krwi, organizowana przez Klub HDK PCK Błękitna Kropelka w Biedrusku przy Urzędzie Gminy w Suchym Lesie.

Zapraszamy zatem 15 czerwca do Suchego Lasu. Szczegóły już wkrótce na plakatach, w Internecie: www.osrodekultury.pl, www.facebook.com/CKiBP, www.suchylas.pl, www.facebook.com/GminaSuchyLas i w „Gazecie Sucholeskiej”.

Komitet Dni Gminy: przewodniczący Komitetu Marcin Buliński – Zastępca Wójta oraz członkowie: Sekretarz Gminy Joanna Nowak, Dyrektor CKiBP Andrzej Ogórkiewicz, Zastępca Dyrektora CKiBP Matylda Strebejko-Komarowska, Dyrektor GOS Katarzyna Kustoń, Kierownik Referatu Promocji Gminy Paweł Andrzejewski, Barbara Stachowiak i Małgorzata Dawidowska – Referat Promocji Gminy.



Mezo

FOT. – IZA TATARKIEWICZ



Kult

FOT. – ARCHIWUM ZESPOŁU

Sponsor Główny:

Sponsorzy :

Patroni medialni (na dzień 17 maja, lista otwarta)



Nokaut wewnętrzznego lenia

FELIETON



Już kilka razy przeplatałam w swoich felietonach myśli o bieganiu, jednak jest to temat tak mi bliski, że nigdy dość.

Jestem biegaczem amatorem i dobrze mi z tym. Mogę tu z czystym sumieniem napisać: biegam bo lubię. Nie mam już żadnych oczekiwań w kwestii tak zwanych efektów ubocznych: chudnięcie, pierwsze miejsce w zawodach, podziw sąsiadów itp.

Biorę sobie do serca słowa Erica Ortona trenera sportów wyczynowych i szefa Ośrodka Nauk Medycznych przy Uniwersytecie Kolorado, który powiedział kiedyś do swego podopiecznego (biegacza amatora) przed ultramaratonem: „Mam dla ciebie złe wieści. Nie wygrasz tego wyścigu. Bez względu na to, co się stanie i tak spędzisz na szlaku cały dzień, więc lepiej się odpręż, wyluzuj i zacznij czerpać z tego radość. Zapamiętaj moje słowa. Jeżeli zamiast poczucia przyjemności pojawi się poczucie pracy, będzie to oznaczało, że za bardzo się przejmujesz.”

Pochwalić się dziś mogę, że biegam tylko dla siebie i tylko wów-



czas, gdy nie mam ciśnienia, że trzeba. Potwierdzeniem tego jest fakt, że przez ostatni tydzień nie włączyłam do biegania endomondo (aplikacji dla biegaczy, która mierzy odległość, czas, kalorie, średnie tempo, itp). Nie włączyłam, bo nie muszę.

Mało tego! Nie pobiegłam w Wings for Life. O zgrozo! Ten cudowny, charytatywny bieg odbył się bez mojego udziału. Uczestniczę w nim od pierwszej polskiej edycji. Nie miało dla mnie znaczenia, czy byłam przeziębiona, miałam kontuzję barku, czy jak to powiedział badający mnie po biegu doktor mocno zaawansowane zapalenie oskrzeli. Nie miało to znaczenia, ponieważ kiedyś uważałam, że zaplanowany bieg trzeba przebiec i nic ani nikt nie miał prawa mi tego odebrać.

Dziś już tak nie jest. W tym roku odebrałam pakiet startowy, biłam się z myślami całą noc: czy lekki stan podgorączkowy i okropny kaszel to sygnał, że nie powinnam biec, czy może to nic strasznego? I o dziwo! Wygrał rozum, nie pobiegłam. Co ważniejsze, nic straszniejszego się nie stało. Nawet więcej. Zyskałam, bo powróciła wielka radość biegu. Jest to cudowne, gdy rytm nadaje beztrudną radość. Wówczas pokonywanie kolejnych kilometrów na własnych nogach daje dużo więcej niż

nie najgorszą kondycję i zdrowie, ten sam rozmiar rzeczy od lat, czy spokojne (bo wybiegane) psy.

Jest cała lista powodów, dla których warto biegać, ale dla mnie największą wartością jest poczucie własnej siły. Siły, która nokautuje mojego wewnętrznego lenia, gdy tylko pojawia się na horyzoncie. Siła, która pozwala pokonać własne granice i przebiec o kilometr więcej. Siła, która sprawia, że na podbiegach nie przechodzę do marszu. I wreszcie siła, która daje pewność, że rozwiążę problemy w pracy, w domu czy w duszy, choćby wymagało to dużo czasu i wytrwałości. Siła, która nigdy nie pozwala się poddać.

Prawdopodobnie będę miała jeszcze etapy w swym biegowym życiu, w których zapragnę złamać swą kolejną granicę. I dobrze, tego chcę. Jednak dziś cieszę się, że mimo planów biegowych, wpałam na kolejne biegi, nie spinam się. Biegnę tak, by sprawiało mi to radość. Wierzę w słowa Woody'ego Allena: „Jeżeli chcesz rozśmieszyć Boga, powiedz mu o swoich planach.” I wiem, że kiedy po raz kolejny mój mistrzynie przygotowany plan dnia rozsypuje się jak domek z kart, to jestem w stanie zbudować nowy domek. Często lepszy.

I tego również Wam życzę!

WIESIA PRYCIŃSKA

Warto się różnić pięknie

Dokończenie ze strony 7

jąc o tym, że dostali mandat zaufania od swoich wyborców i ich interesy reprezentują. Zbytńa arogancja i pewność siebie może i jest dopuszczalna w korporacjach, prywatnych firmach, kiedy z racji piastowanych, wysokich stanowisk i wynikających z tego władzy, można bezkarnie dopuszczać się różnego typu nadużyć. Ja mandat radnego traktuję jako pewne zobowiązanie względem wyborców i służbę dla ich do-

bra i dobra wspólnego, a nie jako płaszczyznę do realizacji własnych ambicji i odreagowywania niepowodzeń czy frustracji życiowych. Przede wszystkim to zmotywowało mnie do działania. Bo żeby zapobiegać złu nie można beczynnymie siedzieć. Każdy z nas może się zaangażować, a wyborcom warto dać wybór, bo oni też wiele spraw dostrzegają i chcą być szanowani

- **Chciała pani pokazać, że może być normalnie?**

- Tak, bo może być. Mam w so-

bie pokorę, rozwijam się zawodowo i naukowo całe życie i wiem, że cierpliwość i praca daje najlepsze efekty. Moja obecność w Radzie Gminy Suchy Las jest sporym wyzwaniem. To kolejne, nowe doświadczenie, które w przyszłości może tylko zaprezentować. No i daje sporą satysfakcję. Mimo wszystko.

- **No właśnie, minęło ponad pół roku od wyborów. Żałuje pani już dzisiaj swojej decyzji o wystartowaniu w tych wyborach? Przyrównano panią publicznie**

do dziecka bawiącego się w piaskownicy...

- Decyzji swojej nie żałuję, choć po wyborach dostrzegłam prawdziwą twarz niektórych ludzi, co mnie zdziwiło i zmartwiło. Sporo się zmieniło, jestem teraz osobą publiczną ze wszystkimi tego konsekwencjami. Wiem, że nie sposób podobać się wszystkim, że nie wszystkim podobają się moje poglądy, ale... można z tym żyć. Jako społeczeństwo musimy się jeszcze sporo nauczyć – tolerancji, szano-

wania cudzego zdania, szanowania innych, lecz jesteśmy na dobrej drodze. Wierzę w to i wiem, że budowanie prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego na miarę XXI wieku trwa. Jesteśmy młodą demokracją i niektórym brakuje dystansu. Do siebie i do innych.

- **Zgodzi się pani z twierdzeniem, że warto się różnić pięknie?**

- Tak, bo naprawdę warto.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Po wyborach w sołectwach i...

W Gminie Suchy Las zebrania odbyły się pomiędzy 13 marca a 26 kwietnia 2019 roku. Średnia frekwencji na zebraniach wyborczych w 9 jednostkach pomocniczych Gminy wyniosła 9,8%. W Jelonku oraz osiedlu Suchy Las – Wschód, obecna kadencja organów wykonawczych kończy się w 2021 roku.

	Status jednostki pomocniczej	Liczba mieszkańców sołectwa/osiedla uprawnionych do głosowania	Liczba uczestników zebrania wyborczego	Frekwencja	Liczba kandydatów na sołtysa/przewodniczącego zarządu osiedla	Wybrany sołtys/przewodniczący zarządu osiedla na kadencję 2019 - 2024	Liczba wybranych członków rady sołectwiej/zarządu osiedla (poza przewodniczącym)
Biedrusko	osiedle	1982	116	5,8%	1	Radosław Banaszak	9
Chłudowo	sołectwo	1059	171	16,1%	2	Halina Gramsch	13
Gołęczewo	sołectwo	937	194	20,7%	3	Katarzyna Kachel	10
Osiedle Grzybowe	osiedle	1082	126	11,6%	1	Jarosław Dudkiewicz	8
Suchy Las	osiedle	2672	135	5%	2	Sylwia Szenk	8
Zielątkowo	sołectwo	437	57	13%	2	Wiesława Rodowska	10
Złotkowo	sołectwo	368	48	13%	1	Sylwia Sawińska	5
Złotniki – Osiedle	osiedle	1233	73	5,9%	1	Grzegorz Słowiński	4
Złotniki – Wieś	sołectwo	245	59	24,1%	1	Ewa Korek	5
SUMA		10.015	979		14	9	72

Pięć sposobów na zdrowe nogi

Nasze nogi nie mają lekko. Eksploatowane przez niewygodne buty, stojącą pracę lub wysokie temperatury, mają prawo poczuć się zmęczone. Jak sobie z nimi radzić, gdy po całym dniu puchną i odmawiają posłuszeństwa? Poznaj kilka sposobów na lekkie nogi.

Mimo, że za oknem coraz cieplej, to nasze nogi niekoniecznie lubią upały. Wysokie temperatury powodują, że żyły rozszerzają się, przez co krew płynie wolniej i zalega w naczyniach krwionośnych. W efekcie na naszych nogach pojawia się opuchlizna, a w przyszłości może to doprowadzić nawet do żylaków. Chcąc uniknąć problemów z kończynami dolnymi warto działać prewencyjnie i wprowadzić kilka zmian do swojego stylu życia.

1. Dieta – mając na uwadze dobro swoich nóg ogranicz ilość soli w posiłkach. Jej nadmiar wpływa na zatrzymywanie wody w organizmie i powstawanie opuchlizny. Odstaw również fast foody, słodczyce i napoje gazowane, które powodują wzrost masy ciała. Jedz więcej owoców, warzyw, a także pij wodę – rekomendowane jest spożycie około 2 litrów wody dziennie. Dzięki temu nawodnisz organizm, przez co przestaniesz on zatrzymywać płyny.

2. Noś wyroby uciskowe – aby zmniejszyć ryzyko wystąpienia żylaków staraj się zakładać podkolanówki, pończochy lub rajstopy uciskowe, które aktywnie pobudzają krążenie w nogach. Są to produkty uciskowe, które łagodzą ból i przynoszą ulgę osobom zma-

gającym się z problemami żyłaków, pajączków i uczuciem ciężkich nóg. Najściślej są w okolicy stawu skokowego i stopniowo luźniejsze ku górze, przez co wspomagany jest przepływ krwi w kierunku serca. Dzięki tym produktom zapewnimy sobie zdrowe i piękne nogi przez cały dzień.

3. Aktywność fizyczna – niewątpliwie sport poprawia krążenie i zapobiega zastojom żylnym, a także łagodzi obrzęki. Aby poprawić kondycję nóg staraj się więc wykonywać nieskomplikowane ćwiczenia – krążenia stóp, przysiady, marsze. Odpływ krwi z nóg wspomaga również jazda na rowerze lub tzw. „rowerek” wykonywany w pozycji leżącej.

4. Pielęgnuj swoje nogi – na kondycję nóg znacząco wpływa ich odpowiednia pie-

legnacja. Zmęczonym i opuchniętym nogom pomoże relaksująca kąpiel w chłodnej wodzie z dodatkiem soli morskiej lub ziół np. mięty. Nie zapomnij również o masażu, który poprawia krążenie krwi. Wcieraj krem lub balsam kolistymi ruchami, zacznij od stóp i stopniowo idź w górę.

5. Zwróć uwagę na obuwie – szpilki, choć wyglądają oszałamiająco, niekoniecznie są bezpieczne dla zdrowia naszych nóg. Buty na wysokim obcasie ograniczają aktywność mięśni łydek oraz utrudniają odpływ krwi z dolnych kończyn, co może skutkować pojawieniem się opuchlizny lub żylaków. Na co dzień staraj się więc nosić wygodne buty na płaskiej podeszwie, które przynoszą ulgę zmęczonym nogom. (red)



Słońce niezbędne dla zębów

Witamina D to jedna z najbardziej niedocenianych witamin dla zdrowia człowieka. Wskazany nie jest ani jej niedobór, ani też nadmiar - w jednym i drugim przypadku może wiązać się to z nieprzyjemnymi konsekwencjami. Wiosenne i letnie spacerunki mogą być kluczem do rozwiązania problemu.



Witamina D jest niezbędna dla minerałów, który jest podstawowym składnikiem naszych kości, a także zębów. Jest szczególnie ważna na etapie wzrostu u dzieci, a jej brak powoduje poważne zaburzenia kiedy rosną kości i zęby u dzieci. U dzieci bez witaminy D, zęby nie mają odpowiednio wykształconego szkliwa, odpowiedniego kształtu i wielkości zębów. U dorosłych jest niezbędna do wielu innych procesów. Zapobiega chorobom nowotworowym, chorobom kości i zębów oraz jest potrzebna do prawidłowej pracy serca i naczyń. Posiada również właściwości lecznicze, jak na przykład w przypadku tuszycy lub pełni duże znaczenia w profilaktyce osteoporozy. Niedobór witaminy D może prowadzić do krzywicy, na którą obecnie cierpi około miliard ludzi. Wiele przypadków krzywicy jest właśnie wywołanych niedoborem światła słonecznego.

Witamina D3 współdziałając z witaminą K2 powodują zatrzymanie utraty masy kostnej, która to odpowiada za utrzymanie zdrowych dziąseł i zębów na właściwym miejscu. Choroba przyzębia może wpłynąć na wiele części zęba – kość, korzeń czy dziąsła. Osłabione stanem zapalnym zęby, podczas żucia i zaciśnięcia, łatwo doprowadzają do krwawień, a po dłuższym czasie nawet do wypadnięcia. Kiedy brakuje cennej witaminy D, kość która kształtuje się w szczękę, nie jest wystarczająco zmineralizowana. Jej niedobór powoduje próchnicę i wgłębienia w powierzchni zębów, tworząc dziury w szkliwie.

Największe niedobory Witaminy D występują u osób starszych. Witamina D w organizmie człowieka reguluje gospodarkę wap-

niowo -fosforanową. Wapń z kolei wpływa na prawidłową strukturę kości i ich wytrzymałość. Osteoporoza jest chorobą związaną z osłabieniem struktury kości w wyniku ubytku masy kostnej. Zjawisko to postępuje z wiekiem. W momencie pojawienia się niedoborów witaminy D, zaburzeniu ulega wchłanianie wapnia i dochodzi do rozmiękania kości, czyli osteomalacji. W konsekwencji, oba schorzenia zwiększają prawdopodobieństwo urazów, a proces rekonwalescencji po nich jest wydłużony.

Tak jak w przypadku wszystkiego z witaminą D należy postępować z rozwagą. Poważne skutki dla organizmu może mieć zarówno jej niedobór jak i nadmiar. Najnowsze badania pokazują iż niedobór witaminy D może być również przyczyną niepowodzenia przy wpajaniu się implantów. Zbyt małe ilości często skutkują krzywicą, osteoporozą, próchnicą oraz zębami podatnymi na uszkodzenia mechaniczne. Z tego powodu przyjmowanie witaminy D jest szczególnie istotne u dzieci, u których trwa mineralizacja kości i zębów. Jej nadmiar objawia się magazynowaniem wapnia, nudnościami, wymiotami oraz swiędzeniem skóry.

Są trzy główne źródła Witaminy D. Co ciekawe, ludzki organizm potrafi sam wytwarzać witaminę D pod wpływem słońca. Wystarczy około 15 minut bezpiecznego nasłonecznienia ciała dziennie, aby organizm wyprodukował więcej tej substancji, niż jesteśmy w stanie dostarczyć sobie pod postacią pożywienia. Powstaje ona w skórze pod wpływem promieniowania słońca. Witamina D występuje także w sposób naturalny w wielu produktach spożywczych. Jej największe ilości znaleźć można m.in. w rybach, takich jak węgorz, śledź, dorsz, łosoś czy makrela, a także w kurzych jajach oraz wątróbce. Występuje także w produktach żywnościowych takich jak sery żółte, mleko i masło. Trzecim źródłem są suplementy.

Aby zadbać o zdrowie naszych zębów, warto chodzić na długie spacerunki i przebywać na słońcu przynajmniej przez 20 minut dziennie, odsłaniając ramiona, dekolty i wystawiając twarz ku słońcu.

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

**Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej**

**Aerzoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerzoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

**tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199**

„MEDICAL”
**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

**Pełen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.**
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Młodzież malowała Poznań na osi czasu – 1918 - 2018

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Tej wiosny odbyła się VIII edycja konkursu plastyczno-historycznego „Poznań na osi czasu – 1918-2018” pod patronatem: Wielkopolskiego Kuratora Oświaty, Wojewody Wielkopolskiego oraz pod patronatem medialnym Twojego Tygodnia Wielkopolskiego. Jak co roku konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Organizatorem było XX Liceum Ogólnokształcące im. K. I. Gałczyńskiego na osiedlu Wichrowe Wzgórze 111 w Poznaniu.

ALEKSANDRA KACZMAREK



Składamy ogromne podziękowania za Patronat i wsparcie naszego konkur-

su dla Wielkopolskiego Kuratora Oświaty Pani Elżbiety Leszczyńskiej oraz Woje-

wody Wielkopolskiego pana Zbigniewa Hoffmanna. Podziękowania składamy również redakcji Gazety Twój Tydzień Wielkopolski pani Monice i Tomaszowi Mańkowski.

Tematem prac były miejsca związane z Powstaniem Wielkopolskim w odniesieniu do czasów powstania i czasów obecnych. Uczestnicy zmierzali się z zadaniem, wykorzystując techniki malarskie i rysunkowe. Udział brali drużyny ze szkół podstawowych oraz klas gimnazjalnych. W trakcie konkursu powstały bardzo ciekawe prace plastyczne, a prezentacje prac z wykorzystaniem

technik teatralnych, muzycznych, baletowych i tanecznych jak zwykle zachwyciły uczestników i obserwatorów. Podczas zakończenia wystawy zaprezentowano wykonanie prezentacji muzycznej do pracy „Lotnisko – Ławica 1918”.

Oto wyniki konkursu - Poznań na osi czasu 1918-2018 :

I miejsce - Zespół Szkół Zakonu Pijarów im. Św. J. Kalasancjusza - temat Most Chwaliszewo 1918 (Aleksandra Klasa, Dominika Jopek, Małgorzata Łoś)

II miejsce – Gimnazjum nr 9 przy XX Liceum Ogólnokształcącym –temat Hotel Bazar 1918 (Julia Grzybek, Julia Dykczak, Anna Szymkowiak)

III miejsce – Szkoła Podstawowa Nr 6 – temat Kino Apollo (Weronika Wiśniewska, Weronika Siera, Jagoda Kozłowska)

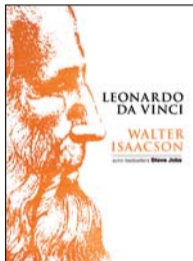
Wyróżnienia: Szkoła Podstawowa z Kamionek – Temat Lotnisko 1918 wyróżniona prezentacja – ponowne wykonanie podczas wystawy; Szkoła Podstawowa nr 6 - temat Dworzec kolejowy

2018 (Emilia Kampioni, Zofia Kozłowska, Oliwia Ratajczyk). Nagrody ufundowali: Wielkopolski Kurator Oświaty – konkurs i Wojewoda Wielkopolski – wystawa. Wszystkie prace wykonane podczas konkursu można było oglądać podczas wystawy pokonkursowej w holu Urzędu Wojewódzkiego. Podczas wystawy ogłoszono wyniki głosowania publiczności. Największą liczbę głosów i nagrodę publiczności otrzymała drużyna z Gimnazjum nr 9 w składzie: Julia Grzybek, Julia Dykczak i Anna Szymkowiak.



Uczestnicy konkursu w Urzędzie Wojewódzkim

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Leonardo da Vinci Walter Isaacson, biografia, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Autor takich bestsellerów jak Steve Jobs oraz Innowatorzy przedstawia pasjonującą biografię Leonarda da Vinci. Odwołuje się do tysięcy stron notatek Leonarda i do najnowszych odkryć związanych z życiem i dorobkiem geniusza. Spod pędzla Leonarda wyszły najsłynniejsze obrazy w historii malarstwa: Ostatnia wieczerza i Mona Lisa. On sam uważał się jednak nie tylko za malarza, ale także za naukowca i inżyniera. Z pasją, a niekiedy z obsesją, prowadził nowatorskie badania nad anatomią, skamieniałościami, ptakami, maszynami latającymi, botaniką, geologią i sztuką projektowania broni. Umiejętność łączenia nauk humanistycznych, ścisłych i przyrodniczych – której symbolem stał się Człowiek wirtuwiarski – uczyniła Leonarda najbar dziej kreatywnym geniuszem w dziejach ludzkości.



Umrzeć za Gdańsk 12 rozmów

o Pawle Adamowiczu wolności i magii Gdańska Tomasz Lis, cena 43,99 zł, Wydawnictwo Ringier Axel Springer.

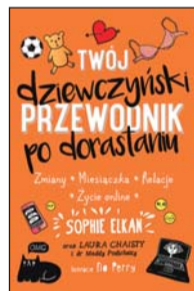
Zbiór wnikliwych rozmów, które przeprowadził Tomasz Lis z rodziną, przyjaciółmi i współpracownikami zmarłego prezydenta Gdańska. Są to: Donald Tusk, Aleksander Hall, Magdalena Adamowicz, Stefan Chwin, Lech Wałęsa, ojciec Ludwik Wiśniewski, Bogdan Borusewicz, Paweł Huelle, Aleksandra Dulciewicz, Antoni Pawlak, Piotr Adamowicz i Jacek Karnowski. Zamordowanie Pawła Adamowicza wstrząsnęło Polską. Dlaczego doszło do takiej tragedii? Kim naprawdę był zamordowany prezydent i czy z tego dramatu wyniknie coś pozytywnego? Autor – dziennikarz, publicysta z dociekliwością i swadą postanowił poszukać odpowiedzi na te pytania. Tak powstała książka o prezydencie, ale i o Gdańsku, jego historii i niezwykłym oddziaływaniu na resztę Polski, często w kluczowych momentach historii.



Diamentowa księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai tom specjalny Martin Widmark, ilustracje Helena Willis, tłumaczenie Katarzyna Skalska, Barbara Gawryluk, wiek 6+, cena 16,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Diamentowa księga pełna jest detektywistycznych za-

gadek, rebusów i łamigłówek. Pomóż Lassemu i Mai odczytać zaszyfrowane wiadomości szajki złodziei i ujawnić plan włamań w Valleby, aby ostrzec mieszkańców i uchronić ich przed kradzieżami. Po rozwiązaniu każdego zadania przyklej u dołu strony diament ze środka książki. Wszystko w scenarii miasteczka Valleby z udziałem jego mieszkańców. Są tu też naklejki z bohaterami serii Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Polecamy również: Brązową księgę, Srebrną księgę oraz Złotą księgę.



Twój dziewczynski przewodnik po dorastaniu Sophie Elkan, ilustracje Flo Perry, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

To napawający optymizmem, osławający zmiany, napisany z dużą wrażliwością, przystępny i zabawny dziewczynski przewodnik po dorastaniu. Do przeczytania w całości lub po trochu. Martwisz się dorastaniem? Nie panikuj! Ta książka jest dla ciebie. Zawiera mnóstwo ważnych faktów, które dotyczą każdego aspektu dojrzewania (jest też rozdział o chłopakach!), rady psychoterapeutki i lekarki, a także pytania i opowieści dziewczyn przechodzących przez to samo co ty. Towarzyszą temu wszystkiemu dowcipne i uro-

cze ilustracje. Dojrzewanie to nie walka o przetrwanie, może być świetnie!



Artemizja Nathalie Ferlut, Tania Baudouin, przekład Olga Mysłowska, powieść graficzna, cena 49,90 zł, Wydawnictwo Marginesy.

Fascynująca historia i świetnie udokumentowany portret niezależnej kobiety o wielkim talencie, wybitnej malarki Europy epoki baroku. Gdy Artemizja Gentileschi przyszła na świat, Caravaggio ma pozycję jednego z najważniejszych malarzy epoki. Orazio, ojciec dziewczynki, jest jego uczniem. Nie osiągnie sławy swojego mentora, ale on i jego synowie będą utrzymywali się z malarstwa. Na początku XVII wieku kobieta nie mogła zostać członkiem Akademii ani podpisywać obrazów i na nich zarabiać, nawet jeśli była ich autorką. A właśnie tym chce zajmować się Artemizja obserwująca ojca i braci, sprzątająca w ich pracowni, myjąca pędzle, którymi potrafi posługiwać się nie gorzej niż oni. Droga do spełnienia marzeń okaże się długa i niezwykle trudna. Artemizja będzie poniżana, wyśmiewana, gwałcona. W walce o sprawiedliwość i przełamywanie społecznych barier wykaże się jednak ogromną siłą i determinacją.



Niezwykcyjne zawody Ałła Gutniczenko, ilustrator Julia Kołomojecz, tłumacz Katarzyna Lajborek, wiek 6-10, cena 39,90 zł, Nasza Księgarnia.

Rodzina Andrzeja jest niezwykła. Jej członkowie wykonują doprawdy ciekawe zawody! Mama jest kwiaciarką, tata – paleontologiem, siostra przytula pandy, dziadek jest testerem herbaty, a babcia – tłumaczką języka migowego. W rodzinie są też: kynolożka, architektka, pszczelarz, pilot balonów, pizzer, astronom i dmuchaczka szkła. Nic dziwnego, że Andrzej nie wie jeszcze, kim będzie, kiedy dorośnie... Bogato ilustrowana książka przedstawia mniej znane profesje i narzędzia lub przyrządy potrzebne do ich wykonywania.



Berlin - znam to miasto Judith Drews, ilustracje Judith Drews, tłumaczenie Katarzyna Skalska, Tatiana Zgairńska-Filipowska, wiek 3+, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

W Berlinie panuje kompletny chaos. Gerd, strażnik w zoo, zapomniał zamknąć bramę wejściową, więc zwierzęta rozbiegły się po całym mieście i dokazują: tuż obok za płotem, wokół wieży telewizyjnej, w muzeum, w parku przy murze berlińskim i na ulicy Unter den Linden. Jednak prawdziwych berlińczyków nic nie wyprowadzi z równowagi! Książka z mnóstwem berlińskich szczegółów do oglądania, wyszukiwania, śledzenia. Dobra zabawa nie tylko dla tych, którzy znają to miasto!



100 głupich porównań dla bystrzaków Stéphane Frattini, ilustrator Vincent Rif, tłumacz Joanna Kuhn, wiek 6-14, cena 49,90 zł, Nasza Księgarnia.

Czego mamy więcej, brwi czy rzęs? Gdyby na Ziemi mieszkało 1000 osób, ile z nich byłoby Europejczykami? Którego język ma więcej słów, angielski czy francuski? Czy istnieje oko większe od piłki do koszykówki? Czy na świecie rodzi się tyle samo dziewczynek, ile chłopców? Czy starczyłoby życia na policzenie głośno do miliarda? Kiedy spalimy więcej kalorii: podczas snu czy oglądania telewizji? Czy w Australii jest więcej kangurów czy ludzi? 100 wyjątkowo zwariowanych porównań zaspokoik ciekawość nawet największego bystrzaka!

TARNOWO PODGÓRNE

Wojewoda przyznał, a premier wykreślił!

We wrześniu 2018 roku wojewoda wielkopolski przeprowadził nabór wniosków do Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Gmina Tarnowo Podgórne złożyła wniosek na dofinansowanie budowy obwodnicy Tarnowa Podgórnego. Wojewoda wniosek ten wysoko ocenił i zaakceptował, a premier... wykreślił z listy premiiwanej dotacją.

Do oceny zgłoszonych propozycji wojewoda powołał 6-osobową Komisję, reprezentującą instytucje wojewódzkie. 20 marca 2019 roku podczas spotkania w Urzędzie Wojewódzkim zaprezentowano ocenę poszczególnych zadań. Wielkopolski Urząd Wojewódzki przedstawił zarówno listę podstawową (34 zadania), jak i listę rezerwową (15 zadań). Tarnowska obwodnica znalazła się na 30 (!) miejscu listy podstawowej (z liczbą 15,5 pkt) co oznaczało, że jest w grupie premiiwanej dotacją.

Prezentowane dokumenty 1 marca tego roku w celu zatwierdzenia trafiły do ministra infrastruktury oraz (jak się później okazało) do kancelarii premiera. Dotychczas „Warszawa” bez uwag zatwierdzała projekt podziału dotacji, przedkładał przez Wojewodę. Niestety, tym razem stało się inaczej. W ministerstwie i kancelarii premiera dokonano wielu niczym nieuzasadnionych zmian. W ten sposób z listy podstawowej na koniec listy rezerwowej wyrzucono między innymi wniosek Tarnowa Podgórnego oraz Czerwonaka. Co więcej ogłoszone listy nie zawierają punktacji. Można zatem sądzić, że jest to ocena uznaniowa.

- *Uważam – skomentował Tadeusz Czajka, wójt Tarnowa Podgórnego - że takie postępowanie jest nierzetelne. Zwróć się o jego ocenę do Sądu Administracyjnego. Ponadto, jest to w sprzeczności z głoszoną przez premiera Mateusza Morawieckiego deklaracją o tym jak ogromne środki chce przeznaczyć na drogi samorządowe. Premier nie dość, że nie zwiększył dofinansowania w Programie, to jeszcze gminom, które zostały zakwalifikowane w oparciu o wcześniej ustalone zasady, zabrał dofinansowanie. To niedziwizna!*



Co dalej w takim razie z obwodnicą Tarnowa Podgórnego? Wójt Tadeusz Czajka potwierdził, że mimo wszystko rozpocznie się ta inwestycja mimo braku dofinansowania, ponieważ oczekuje ono na realizację od ubiegłego roku. I potwierdza równocześnie, że uruchomienie procesu inwestycyjnego nie blokuje Gminie możliwości odwołania od decyzji premiera w Sądzie Administracyjnym. (red)

Wióry polecą

Strażak-ochotnik z Wielkopolski z najlepszymi drwalami świata!

Ryk potężnych pił mechanicznych, trzask ostrych jak brzytwa siekier, wióry latające w powietrzu, a w środku zaciętej, sportowej rywalizacji niezwykle zdolny Polak, Michał Dubicki (strażak-ochotnik z Wielkopolski.. Światowa elita drwali już w najbliższą sobotę, 25 maja, zmierzy się w Champions Trophy – jednym z najbardziej ekscytujących zawodów w sporcie ekstremalnych.

Tym razem potężnych atle-tów gościć będzie położony w pobliżu Goeteborga uroczy Zamek Tjoloeholm, a chłodna bryza z nadmorskiego fjordu Kungsbacka ma pomóc zawodnikom we wzniesieniu się na wyżyny możliwości. Nasz reprezentant jedzie do Skandynawii jako czarny koń zawodów.

W zawodach Stihl TIMBERSPORTS® występują światowej klasy drwale, wyspecjalizowani w sportowym cięciu i rąbaniu drewna. Zawody Champions Trophy składają się z czterech konkurencji; Stock Saw (odcięcie dwóch równoległych krążków drewna pilarką), Underhand Chop (przerąbanie pionowo stojącej kłody drewna).

Na scenie w Szwecji, poza Michałem Dubickim, poja-

wi się 11 najlepszych zawodników z całego świata. Faworytem będzie broniący tytułu Kandydzyk Stirling Hart. O wygraną powalczą też człowi drwale z Czech, Austrii, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii, oraz Stanów Zjednoczonych. Kulminacją emocji będzie wielki finał, w którym – mamy nadzieję – wystąpi również niezwykle szybko zmierzający na szczyt w sportowym cięciu i rąbaniu drewna strażak-ochotnik z Wielkopolski.

Start zawodów 25 maja, przewidziany jest na godzinę 17:30. Zmagania zawodników będzie można śledzić na żywo w Internecie. (red)



ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od **4400 zł/m²**
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz

(+48) 883 204 205
WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej

RED BOX

Pilkarska Akademia

dla wszystkich dzieci od 5 lat

- » ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA
- » OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE
- » TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW
- » RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL
- » WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU
- » KONKURENCYJNA CENA
- » UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZNAŃ
730 992 150

SUCHY LAS
730 992 150

BIEDRUSKO
730 992 150

OBORNIKI
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:
www.redboxpilkarskaakademia.pl
facebook.com/redboxpilkarskaakademia
 BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań
 pon.-pt. 10-18 sob. 10-14

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Nowy Hyundai IONIQ

Ekologiczne modele Hyundai z rodziny IONIQ zostały ulepszone pod względem łączności i otrzymały jeszcze bardziej nowoczesny design. Hyundai IONIQ to pierwszy na świecie samochód z trzema zelektryfikowanymi układami napędowymi do wyboru: hybrydowym, hybrydowym plug-in lub elektrycznym. Podczas, gdy wielu producentów dopiero wprowadza lub planuje wprowadzenie na rynek pierwszych samochodów elektrycznych, Hyundai zdążył już odświeżyć modele IONIQ.



Nowe modele Hyundai IONIQ zostały wyposażone w zaawansowany system łączności Blue Link, aktywne systemy bezpieczeństwa i wspomaganie jazdy SmartSense™ oraz najnowocześniejsze funkcje info-rozrywki. Model IONIQ Electric otrzymał nowy wygląd zarówno zewnętrzny, jak i wewnętrzny, a kierowcy skorzystają z dodatkowej pojemności energetycznej, dzięki powiększonej do 38,3 kWh baterii.

Od czasu premiery w 2016 sprzedanych zostało już 60.000 sztuk modelu Hyundai IONIQ, co uczyniło ten samochód jednym z głównych filarów oferty ekologicznych modeli marki Hyundai. Obok samochodów z gamy IONIQ, Hyundai oferuje dzisiaj również zasilany wodorem SUV Hyundai NEXO oraz model KONA Electric i posiada najszerzą gamę napędów ekologicznych.

Nowy Hyundai IONIQ w dalszym ciągu oferuje wyjątkową możliwość wyboru jednego spośród trzech różnych napędów elektrycznych, tak aby Klient mógł wybrać ten najbardziej dostosowany do swoich potrzeb. Aku-

mulatory nowego elektrycznego modelu Hyundai IONIQ zostały zwiększone z 28 kWh do 38,3 kWh, co pozwala na przejechanie większego dystansu pomiędzy ładowaniami. Zwiększona o 36% pojemność baterii pozwala na pokonanie 294 km. Zastosowany silnik elektryczny dostarcza moc maksymalną 136 KM oraz 295 Nm momentu obrotowego. Nowy elektryczny Hyundai IONIQ został wyposażony w mocniejszą pokładową ładowarkę pozwalającą teraz na ładowanie z mocą 7,2 kW wobec wcześniejszej 6,6 kW przy ładowaniu przez złącze Typ 2. Ładowanie przy użyciu stacji szybkiego ładowania o mocy 100 kW pozwoli na osiągnięcie stanu 80 procent w zaledwie 54 minuty.

Nowy Hyundai IONIQ Hybrid oraz Hyundai IONIQ Plug-in zostały wyposażone w czterocylindrowy silnik benzynowy Kappa 1.6 GDI osiągający moc 105 KM oraz 147 Nm. Silnik elektryczny z magnesami trwałymi w wersji hybrydowej osiąga moc 43 KM (32 kW) oraz moment obrotowy 170 Nm, a litowo-polimerowe aku-

mulatory mają pojemność 1,56 kWh i zostały umieszczone pod tylnymi siedzeniami. Jednostka elektryczna w wersji Plug-in dostarcza 60,5 KM (44,5 kW) mocy oraz 170 Nm momentu obrotowego. Odmiana Plug-in posiada akumulatory o pojemności 8,9 kWh, które pozwalają na pokonanie 52 kilometrów w trybie czysto elektrycznym z prędkością do 120 km/h. Dzięki połączeniu elektrycznego silnika z jednostką 1.6 GDI modele IONIQ Hybrid oraz IONIQ Plug-in osiągają moc 141 KM oraz maksymalny moment obrotowy wynoszący 265 Nm.

Nowy Hyundai IONIQ został wyposażony w system Hyundai Blue Link, który przez połączenie aplikacji z pojazdem i pokładową telematyką pozwala kierowcy na zdalne sterowanie wieloma funkcjami samochodu. Użytkownicy modelu Hyundai IONIQ Electric mogą zdalnie uruchomić lub wyłączyć samochód. Aplikacja umożliwia we wszystkich modelach Hyundai IONIQ otwieranie i zamykanie pojazdu, sterowanie ustawieniami klimatyzacji, a także lokalizowanie pojazdu, któ-

ry informuje o swoim położeniu poprzez miganie światłami oraz sygnał dźwiękowy. Przez aplikację w modelach Hyundai IONIQ Plug-in oraz IONIQ Electric możliwe jest także sprawdzenie stanu naładowania baterii oraz planowanie i kontrolowanie ładowania. W nowym Hyundai IONIQ wprowadzona została również funkcja eCall, która automatycznie powiadamia służby ratunkowe w przypadku uruchomienia poduszek bezpieczeństwa lub użycia przycisku, który znajduje się obok lusterka wstecznego. Odpowiednie informacje o lokalizacji samochodu, czasie zdarzenia, kierunku jazdy, danych z czujników poduszek bezpieczeństwa zostaną przekazane do lokalnych służb ratunkowych. Oprócz tego nowy Hyundai IONIQ został wyposażony w usługę LIVE dostępną z nawigacją satelitarną. Klienci otrzymają bezpłatną pięcioletnią subskrypcję na tę usługę, która dostarcza bieżące informacje o pogodzie, ruchu drogowym, wolnych miejscach parkingowych oraz stacjach ładowania, a także umożliwi w czasie rzeczywistym wyszukiwanie miejsc, którymi zainteresowany jest użytkownik pojazdu.

Zmiany w nowym modelu IONIQ objęły nie tylko technologię, ale także wnętrze. Zastosowano w nim nowe wyrafinowane elementy designu. Poniżej 10,25-calowego ekranu znajduje się elegancki panel sterowania klimatyzacją. Deska rozdzielcza ozdabia stylowa listwa w kolorze ciemnego chromu, poniżej znajduje się eleganckie niebieskie oświetlenie ambientowe. Tapicerka foteli może być wykonana z ciemnego materiału lub skóry ekologicznej w jednej z trzech z wersji: czarnej, czarno-szarej lub electric shadow (tylko dla odmiany elektrycznej).

Nowy IONIQ Hybrid oraz IONIQ Plug-in będą dostępne od lipca 2019 roku, a nowy IONIQ Electric - od września 2019 roku.

GALERIA MOTO TWOJEGO TYGODNIA



Bartłomiej Topa, aktor, w nowym Mitsubishi Outlander

Opłacalne Volvo S60 i S90

Zgodnie z danymi Info-ekspert opublikowanymi przez instytut SAMAR, Volvo S60 i S90 mają najwyższą wartość po trzech latach eksploatacji. Kalkulacja dotyczy samochodów o przebiegu 90.000 km w popularnych wersjach silnikowych i wyposażeniowych.



S60 – ZAKUP NIE TYLKO PRZEZ PRYZMAT EMOCJI

Volvo S60 to sedan średniej wielkości, którego pierwsze egzemplarze właśnie trafiają do polskich salonów. Ten nowy model trafia do segmentu, w którym trwa ząarta walka o klienta. Poważnym argumentem biznesowym przemawiającym za tym samochodem jest bardzo atrakcyjnie skalkulowana cena podstawowa wynosząca 165.000 zł dla wersji T4 190 KM z automatyczną skrzynią biegów i wyposażeniem, które u konkurentów wymaga dopłaty od 40 do 55.000 zł.

Jak wyliczyli specjaliści Info-ekspert, po trzech latach to właśnie S60 straci najmniej na wartości, zachowując po trzech latach 54,8% swojej nominalnej wartości. Ta kalkulacja dotyczy wersji T4 190 KM Inscription z przebiegiem 90.000 km. Niemal identycznie wygląda wartość wersji R-Design z tym samym silnikiem. Tutaj eksperci spodziewają się zachowania wartości 54,5%.

Z powyższych danych wynika, że podstawowa wersja Volvo S60 po 3 latach, z przebiegiem 90.000 kilometrów zachowa wyższą wartość niż jej bezpośredni rywal.

S90 – DUŻY SEDAN, DUŻA WARTOŚĆ

S90 to największy sedan w ofercie Volvo. Z raportu przygotowanego przez Info-ekspert i SAMAR wynika, że model S90 D4 190 KM Momentum o cenie początkowej 209.000 zł po trzech latach, z przebiegiem 90.000 km będzie warty 55,1% ceny wyjściowej. Wartość aut konkurencji po trzech latach wynosi od 48 do 55%.

Niska utrata wartości przekłada się także na lepsze warunki finansowania określonego modelu, na podstawie kalkulacji Info-ekspert obliczana jest wysokość raty miesięcznej. Teraz rozważający zakup sedana segmentu premium zyskują jeszcze jeden argument przemawiający za Volvo S60 i S90.



Ford Kuga

Już od

79 900 PLN*



Okazja się naSUVa

Tylko teraz Ford Kuga w wyjątkowej ofercie z obejmującą **5 lat / 100 000 km ochroną gwarancyjną i Ford Protect**** oraz **dostępnym promocyjnym ubezpieczeniem 2,99%**. Sprawdź u najbliższego Dealera Forda, jaką ofertą zaskoczy Cię Kuga również w eleganckiej wersji Titanium i sportowej ST-Line. Dowiedz się więcej na **ford.pl**



Bemo Motors, 61-044 Poznań
ul. Mogileńska 50, tel. (61) 8 100 100
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-838 Poznań
ul. Bukowska 146, tel. (61) 8 900 900
www.bemo-motors.pl

* Cena podana dla Forda Kuga w wersji Trend, 5 dr., 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Kuga w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomendowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) oraz stawka ubezpieczenia dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Wskazana cena nie obejmuje ubezpieczenia. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

** 2 lata gwarancji + 3 lata / 100 000 km programu Ford Protect. Ford Protect nie jest gwarancją w rozumieniu kodeksu cywilnego. Warunki Ford Protect znajdują się na stronie www.ford.pl w zakładce Serwis/Gwarancje/FordProtect.

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Ford Kuga 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD Euro 6.2; 7.2-8.0 l/100 km, 165-181 g/km (zgodnie z rozporządzeniem WE 715/2007 z późniejszymi zmianami w WE 692/2008, cykl mieszany). Ford OneCall: 22 522 27 27 – opłata za połączenie według taryfy operatora.

Opel Corsa przed... premierą

Szosta generacja Opla Corsy przygotowuje się do jesiennej premiery rynkowej. Mimo że nowy model został opracowany z użyciem najnowszych, najszybszych i najbardziej wydajnych metod wirtualnego projektowania, inżynierowie Opla chcą go jeszcze sprawdzić na torach testowych, wprowadzić ostatnie poprawki i zweryfikować w rzeczywistych warunkach.



Od stycznia specjaliści w dziedzinie podwozi, zespołów napędowych, elektroniki, oświetlenia oraz innych aspektów technicznych wykorzystują długą polarną zimę w szwedzkiej Laponii, by przeprowadzić intensywne testy w ekstremalnie niskich temperaturach na tamtejszych zamrożonych jeziorach i pokrytych śniegiem drogach. Przedprodukcyjne egzemplarze krążą także po torze w Centrum Testowym w Dudenhofen i przechodzą badania w laboratoriach w Rüsselsheim.

Klienci mogą oczekiwać wydajnej i dostarczającej wiele radości z jazdy Corsy. Dzięki lekkiej konstrukcji najnowsza (już piąta od 1982 roku) generacja bestsellera — sprzedanego dotychczas w liczbie ponad 13,6 miliona egzemplarzy — jest o 10 procent lżejsza w porównaniu z poprzedniczką. Podwozie oferuje równowagę między sportową charakterystyką i komfortem, mimo że nowy model jest zauważalnie bardziej dynamiczny od poprzedniego. Opel po raz pierwszy zaoferuje również Corsę jako samochód elektryczny z zasilaniem akumu-

latorowym — już od rozpoczęcia sprzedaży na początku lata bieżącego roku.

Inżynierowie Opla od kilku miesięcy testują nową generację Corsy w szwedzkiej Laponii — krainie położonej około 40 kilometrów na południe od polarnego kręgu arktycznego. Eksperci odpowiedzialni między innymi za podwozie dopracowują charakterystykę kontrolowanych elektronicznie systemów pod względem zapewnienia stabilności, trakcji i przeciwdziałania blokowaniu kół na podłożu o słabej przyczepności, w temperaturze sięgającej -30°C. Na lodzie, śniegu, błocie pośniegowym lub asfalcie, a także przy różnej przyczepności nawierzchni pod prawymi i lewymi kołami, systemy kontroli muszą

zawsze działać niezawodnie, a ekstremalne warunki pozwalają to zweryfikować.

Testy mocno zamaskowanych samochodów na drogach publicznych w Laponii rozpoczęły się tuż po grudniowych świątkach. Od stycznia do marca tafla lodu na zamrożonych jeziorach miała około metra grubości, więc mogły się po niej poruszać nie tylko samochody osobowe, ale także pług śnieżny i pojazdy spryskujące nawierzchnię wodą. Długie polarne noce pozwoliły także na kompleksowe przetestowanie adaptacyjnych reflektorów IntelliLux LED®, które zadebiutowały w dwóch wyższych segmentach reprezentowanych przez Astrę i Insignię, a teraz po raz pierwszy będą dostępne także w klasie Corsy.



Seat, czyli... ze śmietnika do zbiornika



O samochodach zasilanych benzyną, prądem czy gazem słyszeli wszyscy. Teraz jednak pojawia się nowy sposób napędzania samochodów, a wszystko ma swój początek w... naszych domowych śmietnikach. Celem projektu Life Metamorphosis, wspieranego przez SEAT, jest otrzymanie biometanu z resztek organicznych. Wystarczy 5 kroków, aby wytworzyć to odnawialne paliwo, które być może w przyszłości będzie napędzać silniki samochodów.



1. RECYCLING

Statystyczny mieszkaniec Barcelony codziennie produkuje około 1,5 kg odpadów. Jedynie 40% z 2,5 milionów kilogramów śmieci wytwarzanych każdego dnia jest poddawane recyklingowi.

— Z takiej ilości resztek organicznych można by wyprodukować tyle biometanu, że wystarczyłoby każdego roku dla 10.000 samochodów na przejechanie 15.000 km — zaznacza Andrew Shepherd, inżynier SEAT stojący na czele projektu Metamorphosis.

W barcelońskim zakładzie utylizacji śmieci Ecomarc 2 wytwarza się biometan z resztek wyrzuconych do specjalnie oznaczonych kontenerów.

2. TRANSFORMACJA

Proces zaczyna się od wyselekcjonowania odpadów dostarczanych do Ecomarcu. Biodopady zamyka się w wysokich na 26 metrów fermentatorach beztlenowych o pojemności 4,5 tysiąca metrów sześciennych każdy. Brak dopływu tlenu powoduje rozpoczęcie procesów gnilnych, w trakcie których wytwarza się gaz. Po mniej więcej 30 dniach powstaje biogaz zawierający 65% metanu. W tym procesie nic się nie marnuje, bo resztki nieprzeobrażone w biogaz są wykorzystywane jako nawóz. Otrzymany gaz jest jeszcze niewystarczającej jakości, by go wykorzystać w silniku samo-

chodu. Trzeba go najpierw oczyścić.

3. OCZYSZCZANIE I SPRĘŻANIE

Kolejnym krokiem jest oczyszczenie mieszanki metanu i dwutlenku węgla tak, by nadawała się na paliwo.

— W tym projekcie szczególną uwagę przykładamy do tego, by otrzymany gaz był jak najwyższej jakości. Pod koniec naszych badań sprawdzimy wpływ biogazu na silniki czterech pojazdów testowych — dopowiada inżynier SEAT.

Oczyszczony produkt jest następnie sprężany i magazynowany.

4. TANKOWANIE

Gotowy biometan może zostać wykorzystany w dowolnym samochodzie o napędzie gazowym. Tankowanie na dedykowanej stacji zajmuje mniej niż 3 minuty.



— Taki gaz może zasilić dołną sieć gazową. Ma taki sam skład chemiczny, więc można korzystać albo wyłącznie z niego, albo w połączeniu z tradycyjnym gazem — dopowiada Andrew Shepherd.

5. ODJAZD

Choć w pilotażowym projekcie Life Metamorphosis uzyskuje się biometan wystarczający na zasilenie czterech pojazdów, Ecomarc 2 ma o wiele większe możliwości produkcyjne. Gdyby cały biogaz z zakładu został przetworzony w metan, wystarczyłoby na roczne zasilenie 3.750 samochodów SEAT Leon.

— Nasz projekt wykorzystywania gazów odnawialnych wskazuje na rozwiązania wielu istotnych kwestii, jak gospodarka obiegu zamkniętego, ograniczenie marnotrawstwa czy emisji gazów cieplarnianych. Przy produkcji i wykorzystywaniu naszego paliwa emituje się o 80% mniej CO₂ niż w przypadku benzyny — podsumowuje Shepherd.

Obecnie biometan jest poddawany testom w trzech samochodach SEAT Leon oraz jednym modelu SEAT Arona. Sprawdzany jest jego wpływ na silniki po przebyciu co najmniej 30.000 kilometrów.

USI Spółdzielnia Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA

Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00